

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.  
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, ul. Św. Marcina 37 —  
w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Groblowa 5 —  
w Gdyni, ul. Św. Jańska 1282.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, 699, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460.

Numer 82.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 9 kwietnia 1932 r.

Rok XXVI.

## Konferencja londyńska osiadła na mieliźnie.

Żaden z planów nie prowadzi do celu.

Na konferencji czterech mocarstw Anglja, Francji, Niemiec i Włoch, odbywającej się obecnie w Londynie w sprawie federacji gospodarczej państw naddunajskich, wyłonily się dwa punkty widzenia: finansowy i handlowy.

Autorami pierwszego są Anglja i Francja. Obydwa te państwa są zainteresowane jako wierzyciele. Zdolności płatnicze państw naddunajskich są prawie zerowe. Ponieważ nie posiadają one kopalń złota i nie są krajami turystycznymi, mogą spłacać swe długi tylko eksportem towarów. Lecz i ten sposób wymyka im się z rąk. Międzynarodowe obroty handlowe maleją tak pod względem wartości jak i objętości. Państwa naddunajskie wywożą coraz mniej ilościowo i z każdym miesiącem po gorszych cenach. Długi tymczasem pozostają w poprzedniej wysokości.

Dla przykładu warto zacytować położenie Węgier. Zobowiązania z tytułu procentów wynoszą rocznie 300 milionów pengö. Cały wywóz w roku 1931 dosięgnął raptem 570 milj. pengö. Zapas dewiz wynosi tylko 125 milj. pengö. Tutaj trzeba zauważyć, że wywóz musi również pokryć wartość przywozu, którego do zera zredukować nikt nie może.

Reszta państw naddunajskich znajduje się w analogicznej sytuacji. Dzięki temu zapasy walut, przez nich posiadanych, kurczą się zatrważająco. Od 1 stycznia do marca Austria straciła 69 milj. szylingów, Czechosłowacja 551 milj. koron, Rumunja 480 milj. lei i Jugosławia 141 milj. dinarów. Tylko Węgry nie straciły, gdyż już przedtem zawiesiły wypłaty na zagranicę.

Z powyższego wynika, że położenie państw naddunajskich zmieniłoby się tylko wtedy, gdyby ceny towarów powróciły do norm z 1930 r. przynajmniej i gdyby znaleźli się kupcy na poprzednio eksportowane ilości. To jest absurd. I dlatego wierzyciele tych państw zrobiliby najlepiej, uznając poważną część swych należności za przepadłą. Ponieważ do radykalnych rozwiązań sprawy nigdy niema amatorów, Tardieu z Mac Donaldem postanowili udzielić pożyczki celem prolongaty starych długów. Ma ona wynosić podobno około miljarde franków. Skutek będzie ten, że suma długu ogólnego wzrośnie, a zdolność płatnicza pozostanie ta sama.

Cła preferencyjne, wysunięte w projekcie anglo-francuskim, zastosowane do obrotów wewnętrznych państw naddunajskich nie powiększą ich ogólnej zdolności płatniczej. Jeżeli Austria — bierzmy przykładowo — kupi trochę więcej pszenicy węgierskiej i jugosłowiańskich świń, to, płacąc za to wywozem wiedeńskiej galanterji, nie zdobędzie dewiz na pokrycie długów wobec Francji lub Anglii.

Cały plan Tardieu i Mac Donald, (jak go przedstawiają doniesienia prasy) jest niewiele wart. Przyznał się do tego nazajutrz po ukończeniu rokowań Mac Donald, mówiąc:

„Żadna decyzja nie została powzięta. Rządy Francji i Anglii pozostawiły sobie wolną rękę dla zmiany swych poglądów, jeżeliby kierunek rozmów tego wymagał“.

A więc ze strony anglo-francuskiej plan ratowania państw naddunajskich

nosi w sobie zarodki niepowodzenia tak pod względem gospodarczym jak i politycznym z uwagi na brak prawdziwego porozumienia między stronami umawiającymi się i to tak lekarzami jak i

chorymi, których nikt dotychczas nie zapytał o zdanie.

Niemcy i Włochy mają zamiar ratować naddunajskie zwiększeniem obrotów handlowych. Stawiają do dyspozycji swoje wyroby przemysłowe w zamian za artykuły rolne. To byłoby bardzo skuteczne, gdyby było szczere. Nie należy zapominać o nożycach cen i murach celnych. I jedne i drugie kształtują się na korzyść wyrobów przemysłowych. Po otwarciu granic naocześnie doszlibyśmy do stworzenia Mitteleuro-

py. Niemcy i Włochy zebrałyby dla siebie całą śmietankę. Państwka naddunajska zesłaby do roli żebraków, a ponieważ jeszcze Niemcy i Włochy nie są zasobne w gotówkę i również zadłużone, cały ten zespół inwalidów gospodarczych przestałby płacić Anglii i Francji za poduszczeniem takich specjalistów od bankructwa jak Niemcy.

Nie widzimy na horyzoncie dobrych wróżb dla konferencji londyńskiej. Stoimy na stanowisku, że droga międzynarodowa (Ciąg dalszy na stronie 2.)

## Mocarstwa już się pokłóciły.

Niemcy żądają dopuszczenia Polski przed Francją i Anglią!

(Telefonem od wł. korespondenta).

Berlin, 8. 4. Według ostatnich doniesień z Londynu konferencja naddunajska zakończy się w ciągu dnia dzisiejszego, z odroczeniem do ponownego zebrańia się państw zaproszonych. Opracowany wczoraj protokół zawiera twierdzenie, że zarządzenia finansowe mają tylko w tym wypadku znaczenie, o ile

jednocześnie państwa popierane zostaną gospodarczo uzdrowione i w przyszłości będą wypełniać swoje zobowiązania o własnych siłach.

Pod wpływem przemówienia delegata niemieckiego sekretarza stanu von Bülowa, który domagał się utworzenia związku celnego wszystkich

państw naddunajskich włącznie z Niemcami, Włochami i Polską jednak bez Czechosłowacji, zawarta jest w protokóle uwaga, że państwa te są więcej zainteresowane w handlu i w obrocie gospodarczym z państwami naddunajskimi, aniżeli Francją i Anglią.

Poszczególne rozdziały stanowią sprawą największego uprzywilejowania. Niemcy i Włochy nie udzieliły jeszcze swej zgody na zrezygnowanie z klauzuli największego uprzywilejowania i dopiero w toku dalszych rokowań będzie można uzyskać ich zgodę, jednak za cenę ustępstw ze strony Francji i Wielkiej Brytanji.

Protokół proponuje ponowne zwołanie konferencji czterech mocarstw i zapowiada jej zwołanie w najbliższym czasie. W międzyczasie komisja zajmie się usunięciem wszelkich różnic poglądów, ażeby konferencja czterech mocarstw po najbliższym jej zwołaniu mogła przystąpić do pozytywnej pracy uwieńczonej pomyślnymi wynikami. AR.

Depesza powyższa potwierdza nasze obawy, przedstawione w artykule wstępnym.

## Najpierw hitlerowiec - teraz komunista

W imię wyzwolenia z więzów Wersalu przy pomocy Sowietów

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 8. 4. Przed czwartym senatem rządu Rzeszy w Lipsku rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciwko byłemu porucznikowi Reichswehry Ryszardowi Scheringerowi, oskarżonemu o zdradę główną. Scheringer, który jak wiadomo za uprawianie propagandy narodowo-socjalistycznej skazany został na rok twierdzy, w czasie odsiadki kary zmienił całkowicie orientację pod wpływem współwięźniów komunistycznych i przystąpił do stronnictwa komunistycznego.

Głównym przedmiotem oskarżenia jest jego broszura pt. „Budzący się lud“. Prokurator dopatruje się w broszurze tej tzw. literackiej zdrady głównej.

Scheringer w czasie wczorajszego przewodu sądowego udzielił wyjaśnień w jaki sposób stał się ideowym komunistą, twierdząc, że wyzwolenie Niemiec z kajdan traktatu wersalskiego nastąpić może tylko przez komunistów w ścisłym oparciu o sojusz z Rosją Sowiecką.

AR.

## Znany uczyony - złodziejem drogocennych dokumentów.

Profesor Instytutu Wschodniego grasował po bibliotekach.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). Wielką sensację w Warszawie wywołało aresztowanie 54-letniego Romualda Ziemkiewicza, em. naczelnika Najwyższej Izby Kontroli Państwa, profesora Instytutu Wschodniego, referenta w dziale zakupu Polskich Kolei Państwowych, i autora poważnych dzieł w dziedzinie historii i literatury Litwinów i Białorusinów. Okazuje się, że Ziemkiewicz kradł w bibliotekach drogocenne dokumenty, które później sprzedawał za tanie pieniądze uczonym. Sprawa wydała się w następujący sposób:

Znany literat Zenon Przesmycki (Mirian), którego zastugą jest między innymi odkrycie Norwida, otrzymał ofertę od Ziemkiewicza, czy nie chciałby kupić listu Norwida za cenę 18 zł. Ponieważ Przesmycki posiadał już odpis tego listu i wiedział, że list ten winien się znaleźć w bibliotece w Rapperswill, przeto zwrócił się do kierownika zbiorów z zapytaniem, co to wszystko znaczy. Wyszło wtedy na jaw, że list ten został wycięty ze zbioru sztambuchowe-

go, jak również skradzione zostały inne rękopisy. Na podstawie tego listu wyszło na jaw, że kradzieży dopuścił się Ziemkiewicz.

Zarządzono nagłą rewizję i znaleziono trzy wielkie paczki z dokumentami, skradzione w różnych bibliotekach, do których Ziemkiewicz miał dostęp jako członek Towarzystwa Bibliofilów. Swego czasu stwierdzono już, że Ziemkiewicz skradł kilka książek z biblioteki

Krasińskich. Wtedy cofnięto mu kartę wstępu, lecz dla uniknięcia skandalu nie doniesiono o tem policji. Zemściło się to srogo, gdyż Ziemkiewicz kradł w dalszym ciągu.

W czasie rewizji wyszły na jaw inne sprawki profesora Instytutu Wschodniego. Bliższe szczegóły na razie nie są znane, dość jednak, że w sprawę wglądnięto również dowództwo sztabu generalnego.

## Z nowym sezonem kolejowym.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). Nowy rozkład jazdy na kolejach w roku bieżącym wprowadzony zostanie w życie o tydzień później niż zwykle, mianowicie obowiązować będzie od dnia 22 maja br. Opóźnienie to spowodowane zostało koniecznością uzgodnienia niektórych międzynarodowych połączeń. Celem przeprowadzenia oszczędności ma być skasowana pewna ilość pociąg-

ów lokalnych o mniejszej frekwencji. Jako znak czasu zanotować należy fakt, że na torze między Mińskiem Mazowieckim, a Tuszczem (20 km.) stoją na całej przestrzeni puste, bezużyteczne wagony kolejowe.

W Grecji w czasie manewrów wojskowych zderżyły się dwa samoloty. Trzech oficerów poniosło śmierć.



rodowych pertraktacji nie prowadzi do wybrnięcia z ciężkiej sytuacji gospodarczej tylko do zagmatwania stosunków różnymi układami w rodzaju niemieckiego Stillhalteabkommen, co prowadzi tylko do odraczenia bankructwa. Coraz bardziej przekonujemy się również, że nie warto rozdzierać szat nad nieobecnością Polski. Do leczonych nie możemy należeć. Nie jesteśmy jeszcze, chwala Bogu, bankrutami. Do grona lekarzy nie możemy się również zbyt wpraszać, gdyż nie możemy zaoferować pomocy. Nie mamy ani kapitałów, ani nie jesteśmy odbiorcami artykułów rolnych.

Z konferencji wypływa dla nas inna nauka. Długi zaciągnięte w czasach koniunktury nie nadają się spłacania z uwagi na katastroficzny spadek cen. Prędzej czy później państwa dłużnicze uzyskają redukcję swych zobowiązań. My płacimy wprawdzie niewiele (około 200 miljn. zł rocznie) ale i u nas zaznacza się odpływ walut. Warto się poważnie zastanowić, czy nie powinniśmy również zażądać redukcji długów. Nie popyje to nam kredytu, bo nikt też nie będzie lepiej od nas spłacał swych zobowiązań. St. Ro.

### Zmarły Sokal ma już następcę.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). Według informacji prasy warszawskiej ma być w najbliższym czasie mianowany następcą p. śp. Franciszku Sokalu na stanowisko stałego delegata Polski przy Lidze Narodów. Ma nim zostać obecny radca ambasady polskiej w Paryżu Mühlstein, który uchodzi powszechnie za męża zaufania wiceministra spraw zagranicznych Recka.

### Wrócimy do dawnych opłat pocztowych.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). Jedną z warszawskich agencji prasowych donosi, że Ministerstwo Poczty i Telegrafów w porozumieniu z naczelny komitetem do walki z bezrobociem postanowiło skasować dopłaty pocztowe na rzecz bezrobotnych. Listy będą zatem znowu kosztować 25 groszy, a pocztówki 15 groszy. Termin został ustalony na 15 kwietnia.

## Groza powodzi jeszcze nie minęła.

**W Małopolsce spokojniej — gorzej na Wołyniu. Halicz w pierścieniu wód. Jarosław i Przemyśl ocalony. Tarnopolszczyzna jeszcze w kleszczu fal. Obalone mosty. Zniszczone pola i łąki. Z ostatniej chwili.**

Stanisławów, 7. 4. (PAT). Stan wody na Dniestrze w powiecie stanisławowskim podniósł się i wynosi w Pobereżu 3,90 m. ponad stan normalny. Halicz jest prawie ze wszystkich stron otoczony wodą. W Haliczu w niektórych miejscach woda osiąga wysokości 40 cm., obok rzeźni zaś do 1 metra. Drogi Halicz—Bursztyn i Halicz—Zalukiew na niektórych odcinkach zalane są do wysokości 40 cm. W Dubowcach 27 domów jest zalanych. W powiecie tłumackim stan wody na Dniestrze podniósł się do 4,12 m. ponad stan normalny. Woda zalała tam około 120 mrg. łąk i około 80 mrg. pola ornego.

Lwów, 7. 4. (PAT). Kulminacyjna fala powodzi na Sanie przeszła przez Jarosław dnia 6 bm. o godz. 18, osiągając na wodowskaziu w Jarosławiu 3,20 m. ponad stan normalny. Na Dniestrze, Bugu, Strwiążu i Wisłoku woda powoli opada.

Przemyśl, 7. 4. (PAT). O godz. 11 w nocy stan wody na Sanie wynosił 5,12 m. ponad stan normalny. Według nadszłych z górnego biegu rzeki wiadomości, woda wszędzie opada.

Tarnopol, 7. 4. (PAT). Stan wody na Złotej Lipie wynosi 85 cm. ponad normalny. Okoliczne drogi są zalane. Wsie Zadorów i Krasnosiejów znajdują się

pod wodą. Woda na Bugu pod Karainką Strumilową opada w dalszym ciągu. Most uratowano. Stan wody na Dniestrze w powiecie borszczowskim oraz na Serecie i Zbruczu bardzo wysoki, jednak niebezpieczeństwa nie ma.

Czortków, 7. 4. (PAT). Pod Ułaszkowcami wylała rzeka Seret, zalewając niżej położone domy. Wskutek nagromadzenia się zwalów lodowych, most został uszkodzony. Wylała również rzeka graniczna Zbrucz, na której stan wody w okolicy Husiatyna podniósł się o 3 metry. Niżej położone domy oraz dwa młyny są zalane. Niebezpieczeństwo, jednak powodzi minęło.

Sarny, 7. 4. (PAT). Powódź w powiecie sarniejskim przybrała bardzo duże rozmiary. Wezbrane wody Styru, Horynia i Słucza wystąpiły w dniu dzisiejszym z brzegów, zalewając nadbrzeżne wsie i pola. Mieszkańców ewakuowano. Płynąca kra poza wielu małymi mostami zerwała również mosty w Horodczu na Horyniu, w Strzelisku i Berżkach nad Słuczem oraz wielki most na Horyniu. W Maduniczach na drodze Sarny—Czartorysk zerwany został również most kolejki wąskotorowej.

Warszawa, 7. 4. (PAT). Ostatnio stan na Wiśle wynosi 4,80 m. Stosunkowo mały przybór Wisły pod Warszawą tłumaczy się tem, że z Narwi i Bugu spłynęły już lody. Woda na tych dwóch rzekach podnosi się z szybkością 2 do 3 m. na godzinę. O ile w tym tempie woda będzie przybierała nadal, niebezpieczeństwo powodzi jest groźne.

nie, że napięcia we wschodnich prowincjach Rzeszy między ludnością niemiecką a polską spowodowane zostały głównie przez samą mniejszość polską, a szczególności są następstwem agitacji i propagandy, uprawianej przez przywódców mniejszości polskiej.

Jakkolwiek treść noty nie jest znana w dosłownym brzmieniu, jednak jest ona dowodem złego sumienia władz niemieckich, które starają się obarczyć odpowiedzialnością mniejszość polską w myśl zasady „Zamordowany ponosi winę, nie morderca”. AR.

AR.

# Japonja rozłącza opiekę nad Mandzurją.

**Zemsta nad cesarzem Puyi. — Walki z partyzantami chińskimi.**

Paryż, 8. 4. (PAT.) W długiej depeszy z Tokio „Petit Parisien” podaje rozmowę jaką miał wysłannik tego pisma z japońskim ministrem spraw zagranicznych Yoshizawą. Na zapytanie korespondenta, czy Japonja zamierza uznać oficjalnie nowe państwo mandzurskie, minister odpowiedział, że narazie niema jeszcze o tem mowy i że wszystko zależy od okoliczności.

Chiński generał Czang-Sue-Liang — mówi Yoshizawa — wysłał do Mandzurji licznych agitatorów, usiłujących w prowadzić zamęt do przemysłu i finansów Mandzurji i pobudzić naród do gwałtu. Yoshizawa przypuszcza, że usiłowania te spełzną na niczem. Państwo mandzurskie powstało na zasadzie samookreślenia i dopóki będzie ono szanowało traktaty, Japonja okaże mu swą pomoc.

Stosunki Mandzurji z Japonją wykazują tendencję do zacieśnienia się. Japonja posiada w tym kraju nietylko prawa, przyznane przez Rosję w r. 1905 i potwierdzone przez państwa, ale i ogromną sferę zainteresowań kolonijami i przedsiębiorstwami, przedstawiającymi wartość 1.600 milionów jen. Nie porzuci ich — mówi minister Yoshizawa — podobnie, jak nie przestanie interesować się losami 600.000 Japończyków i 800.000 Koreańczyków, pozostających w Mandzurji.

Paryż, 7. 4. (PAT.) Jako odwet za przyjęcie przez księcia Puyi godności prezydenta nowego państwa mandzurskiego, nieznanymi sprawcy sprofanowali grobowiec jego matki księżniczki Tsai-Lui, pochowanej na wschód od Pekinu. Z trumny jej skradziono brylanty i perły.

Mukden, 7. 4. Walki z partyzantami chińskimi trwają z niesłabnącą siłą. Zostały one rozbite na cały szereg polczek, drobnych oddziałów partyzanckich z patrolami japońskimi. Częstokroć pojedynki takie prowadzone są między płatowcami japońskimi, a oddziałami chińskimi, przyczem w razie zestrzelenia lotnika japońskiego, Chińczycy srodze mszczą się na nim za klęskę, jakie zadaje im lotnictwo japońskie.

Panuje przekonanie, że gdyby nie sprawność lotników japońskich, walki z partyzantami chińskimi byłyby beznadziejne. Częstokroć partyzanci zbierają się w tajemnicy w pobliżu jakiegoś miasteczka i zniemacka napadają na słabszą załogę japońską. W czasie takich walk żadna inna formacja wojsko-

wa nie zdołałaby przysłać na czas posiłków. Jedynie lotnicy są w stanie po kilku godzinach od otrzymania radiodepeszy, przylecieć na plac boju w znacznej sile i przy pomocy karabinów maszynowych oraz bomb rozproszyć nawet znaczniejsze siły partyzantów.

## Zerwanie rokowań w Szanghaju.

Moskwa, 8. 4. (PAT) Agencja Tass donosi z Szanghaju, iż oczekują tam zerwania rokowań chińsko-japońskich. Możliwe jest wznowienie walk. Obie armie dokonywają ożywionych przegrupowań. Chińczycy odmawiają dalszych ustępstw.

Trudność w osiągnięciu porozumienia stanowi nieokreślenie przez Japonję terminu ewakuacji zajętych przez jej wojska terenów. Oddziały wojsk chińskich w sile 10.000 ludzi przybyły do Hankou, dziewięć zaś dywizja chińska pod Szanghaj.

Moskwa, 8. 4. (PAT) Według doniesień z Nankinu artylerja chińska zajęła dominujące wzgórze okoliczne w celu przygotowania skutecznej obrony przeciwko ewent. bombardowaniu miasta przez japońskie okrety wojenne.

Moskwa, 8. 4. (PAT) Agencja Tass donosi z Szanghaju o nagłym spadku banknotów kantońskich o 75% nominalnej wartości. Dn. 1 kwietnia zamknięto wiele banków, wstrzymując wypłaty wkładów.

## Synek Lindbergha odnaleziony?

Trenton (Stan New Jersey), 7. 4. Gubernator Stanu New Jersey p. Moore oświadczył, że odnaleziono synka Lindbergha i że dziecko jest zdrowe.

To oświadczenie, złożone przez wysokiego urzędnika, oparte jest niewątpliwie na mocnych podstawach, to też zelektryzowało ono całą prasę amerykańską, która cały wieczór i w nocy starała się uzyskać bliższe wiadomości u gubernatora oraz u samego Lindbergha. Jednak wszędzie odmówiono bliższych informacji. Najprawdopodobniej dziecko nie jest jeszcze w posiadaniu ojca, lecz oddane jest już w ręce postronnych osób.

Nie wiadomo również dotychczas,

kto przyczynił się do odnalezienia dziecka. Jednak z Norfolku donoszą, iż niejaki Curtis, dobrze obeznany z amerykańskim światem podziemnym, dziś był u Lindbergha z ważnymi wiadomościami i natychmiast potem odjechał w niewiadomym kierunku. Z postronnych szczegółów wnioskować można, że to on właśnie zdołał nawiązać kontakt z osobami, które porwały synka Lindbergha i stwierdzić, że dziecko jest zdrowe.

W całych Stanach wiadomości o odnalezieniu małego Lindbergha komentowane są żywo. Dom Lindberghów obłożony jest przez reporterów, lecz niktogo do środka nie wpuszczają.

## Premjer Rosji sowieckiej o wojnie.

Ryga, 7. 4. Premjer sowiecki Mołotow przemawiał na kongresie Osoawiachim (Liga obrony lotniczej i przeciwa-

zowej). Wydarzenia na Dalekim Wschodzie wskazują, iż pokój jest zagrożony i walki lokalne mogą się łatwo zamienić na wielką zawieruchę wojenną. Związek sowiecki nie żywi żadnych planów zabórzych, jednak gotów jest do obrony swych granic, jeżeli armje nieprzyjacielskie będą usiłowały zagarnąć choćby skrawek terytorjum sowieckiego.

Premjer Mołotow wspominał o rozłamie w obozie emigrantów rosyjskich na tle wydarzeń na Dalekim Wschodzie. Oświadczył on, iż monarchiści rosyjscy i organizacje wojskowe liczą na obcą interwencję i zamierzają przy pomocy Japonji oderwać kraj usuryjski i część kraju amurskiego od związku sowieckiego. Plan ten zwalcza grupa emigrantów pod przywództwem Miljukowa, który twierdzi, iż oderwanie tych terenów od związku sowieckiego byłoby czynem niepatriotycznym. W każdym razie stwierdza premjer sowiecki, istnieją zamiary okrojenia posiadłości sowieckich na Dalekim Wschodzie, wobec czego armja czerwona powinna stać na straży nienaruszalności granic sowieckich.

### Katastrofa budowlana na Morawach.

Morawska Ostrawa, 7. 4. (PAT.) Wczoraj zawałił się budynek na ukończeniu 1-piętrowy budynek żelbetonowy fabryki sukna braci Klein w Brnie, grzebiąc pod gruzami dwóch robotników. Reszta zatrudnionych tam robotników opuściła budynek na krótko przed katastrofą.

### Wyrok na sprawców sprzeniewierzenia.

Poznań, 7. 4. (PAT.) Ogłoszono wyrok przeciwko trzem oskarżonym o sprzeniewierzenie 100.000 zł na szkodę Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego. Sędziąkowski, byłego urzędnika tego Banku skazano na 2 lata, współnika jego Matelskiego na 2 i pół i drugiego współnika Kłosowskiego na 3 lata więzienia.

## Zamordowany ponosi winę, nie morderca!

**Niemcy przerzucają winę na mniejszość polską.**

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 8. 4. Na zażalenie wystosowane przez Związek Polaków do Rady Ligi Narodów w listopadzie 1931 r. wymieniające szereg wypadków teroru i naruszenie konwencji genewskiej, rząd Rzeszy wysłał wczoraj sekretarjatuwi generalnemu Ligi Narodów odpowiedź, w której protestuje przeciwko twierdzeniom Związku Polaków, nazywając je wymysłami, zmierzającymi do przesunięcia podstawy prawnej konwencji genewskiej. Nota rządu niemieckiego zawiera również szczegóły odpięające poszczególne zarzuty i zażalenia.

Szczytem bezczelności jest twierdze-



# Zwierciadło żydowskie.

**Czy nauka pójdzie znowu w polski las? — Gdzie się podziała nasza dawna solidarność? — Kto raz wpadnie w semickie sidła...**

Stojący jeszcze żywo w pamięci wypadek z **Boruchem Berlinerem** w Bydgoszczy — nie powinien mijać bez nauki.

Prowadzący w Bydgoszczy przy Welnym Rynku handel obuwia swojej matki **Malki Boruch Berliner**, rzuca **nikczemną potwarz** na zatrudnioną u niego sklepową, katoliczkę i Polkę, **Irenę Wanatównę**, obwiniając ją o kradzież towaru, a gdy matka pokrzywdzonej żąda rehabilitacji córki i wypłaty zaległej jej pensji — Berliner **pali z rewolweru** do młodej Wanatówny, jak do świcy. Zabarykadowawszy się przed policją, strzela Berliner w obawie przed odpowiedzialnością do siebie i umiera na szpitalnym łożu.

Tu muszą się uderzyć w piersi wszyscy, którzy, kupując u żydów, ułatwiają im coraz to **silniejsze zagłębianie się** w naszej dzielnicy, mającej tak chlubną kartę w zwycięskim wypieraniu żydów — pod hasłem: swój do swego po swoje!

Berliner dał się we znaki już poprzednio, **strzelając do chrześcijan przy ulicy Niedźwiedziej**, za co otrzymał półtora roku więzienia. Wszak chodzi od tego czasu ofiara tych strzałów, włócząc drewnianą nogę po bydgoskim bruku — a mimo tego **nie nastąpiło otrzeźwienie**. Trudno widocznie przychodzi potargać handlowe sidła żydowskie, z czego nauka, by obchodzić je zdaleka.

## Prasa na żydowskim pasku. W Poznaniu — a we Lwowie.

Wypadek z Berlinerem jest jeszcze z innej strony ciekawy. Gdy ten wojowniczy żyd został za strzały przy ulicy Niedźwiedziej sądownie ukarany, **prasa żydowska** starała się nadać mu **piętno ofiarnika** i tylko lek przed odpowiedzialnością karną hamował jej zjadliwość w krytykowaniu aż nadto słusznego wyroku sądowego.

Inaczej teraz, kiedy Berliner skierował broń w pierś spotwarzanej, bezbronnej dziewczyny, a potem sam się kulą rewolwerową osadził. **Prasa żydowska milczy jak zaklęta**, a jakoby to powstał semicki huczek dziennikarski, gdyby tak do Berlinerera z polskiej strony strzelano.

Wypróbowany to środek żydów i ich prasy **przemilczać własne grzechy, wydymać cudze**. Idzie im w tem niestety na rękę **wielki odłam prasy polskiej**, strojący się nawet chętnie w chrześcijańskie piórka, **mający w redakcyjnym składzie sporo żydów**, a przemilczający błędy i zbrodnie semickie. I tu leży jedna z przyczyn, że żydostwu tyle uchodzi bezkarnie.

Za przykładami nie potrzeba nawet szukać. Niedawno powinęła się noga **kółku zwyradniałców w Poznaniu**. Ludzi tych, na szczęście białych kruków w wysokiej naszej moralnej atmosferze, osądził surowo i pierwsi przykłaśnieni przykładowej karze.

Wszelka jednak krytyka poznańskich

grzeszników błędnie wobec czarnej chmury strzał, jakie wypuścił w ich stronę ze swojego redakcyjnego kołczana „**Tajny Detektyw**”, sjamski brat „**Ilustrowanego Kurjera Godziennego**”. Ale, kiedy **we Lwowie** wykryto siedlisko najwyuzdańszych orgij

w eleganckich salonach **żydowskiego bogacza Parnesa**, który ciągnął sute zyski ze swojego procederu — pisma tego pokroju, o jakim wyżej wspomnieliśmy, przyniosły wprawdzie pierwsze sensacyjne opisy żydowskiej nory lwowskiej, ale potem **jakby na komendę umilkły** i dziś sprawa zaczyna tonąć w mgłę niepamięci prasowej. Małmy przekonanie, że nie prokuratorskiej.

Szereg pism nie zdaje albo nie jest już w stanie zdać sobie sprawy, jak, żeby najhojniej opłacana, ale niska, dla moralnego zdrowia własnego narodu i ojczystej przyszłości **zabójczą odgrywa rolę**, tuszując zbrodnie, sprawy i brudy żydowskie.

## Tańczący niedźwiedź poranił dzieci

Do Hanoweru przybyła banda wędrownych cyganów, oprowadzających m. in. **ułaskawione niedźwiedzie**, wykonujące coś w rodzaju tańca.

Jeden z tych niedźwiedzi uwiązany do pała atoli bez opieki, podrażniony przez bawiące się obok dzieci zerwał się z łańcucha, i dwoje z nich straszliwie zmasakrował. Ostatecznie zdołano rozjuszzone zwierzę zastrzelić. Dzieci pozostały jednak kalekami na całe życie.

# Niemcy odrzuciły projekt nawiązania komunikacji powietrznej z Polską.

**Nasze poselstwo nie potrafi informować dziennikarzy.**

**Berlin, 8. 4.** Najnowszy krok rządu polskiego w Berlinie zmierzający do dalszego unormowania wzajemnych stosunków sąsiedzkich w formie podjęcia

komunikacji lotniczej, **spotkał się ze strony niemieckiej z odmownym załatwieniem**. Jak mi bowiem w dniu wczorajszym w urzędzie dla spraw zagra-

nicznych oświadczone, **rząd Rzeszy nie ma w chwili obecnej zainteresowania w kierunku uruchomienia komunikacji lotniczej z Polską**. Niemcy wysuwają na usprawiedliwienie swego rezerwowego stanowiska dwa argumenty: **niemożliwość uzyskania ratyfikacji umowy lotniczej przez Reichstag** oraz **rzekomy brak środków finansowych na eksploatację linii powiatrznych**.

Jest jasnym jak na dłoni, że te motywy są naciągane. Do wykonania ratyfikacji i wymiany dokumentów ratyfikacyjnych **uprawniony jest rząd Rzeszy bez parlamentu** na zasadzie trzeciego derketu prezydenta Rzeszy, umożliwiającego tymczasowe wprowadzenie w życie dwustronnych umów państwowych, a pieniądze są tutaj **naprawdę rzeczą drugorzędną**, jeżeli się zważy, że **Niemcy oblatują szereg nierentownych zupełnie linii wewnętrznych**, a nawet zagranicznych. Właściwym powodem wstrzeźliwości niemieckiej wobec polskiego projektu jest ogólnopolska polityka rządu Brüninga, która w sprawie traktatu handlowego również i w tej dziedzinie **stara się stan odprężenia wzajemnych stosunków odsunąć możliwie na jaknajdalszy termin**.

Jakkolwiek polityka lotniczo-komunikacyjna nakazuje Niemcom dążenie do uzyskania bezpośrednich połączeń powiatrznych z Rosją Sowiecką na szlaku Berlin—Warszawa—Moskwa i Berlin—Lwów—Odessa—Rostów nad Donem, Niemcy rezygnują z możliwości eksploatacyjnych tych linii, **ażeby nie eksploatować aparatem francusko-polskim na przelatywanie przestrzeni Warszawa—Berlin—Strassburg—Paryż**, przyczem twierdzą, iż z powodu panujących obecnie **stosunków finansowych w Polsce**, finansowa-

## Autobus z przed 100 laty.



Według współczesnej ryciny tak wyglądał autobus przed 100 laty. Poruszał się ten niezdarly wehikuł zapomocą pary wodnej, która ciągle gotowała się w wielkim kotle na spodzie umieszczonym. Bulgotanie wody i straszny łomot żelaznej maszyny nie bardzo zachęcały do podróży. To też ten środek lokomocji poszedł niebawem do rupieciarni. Z tem wszystkim ów parowy autobus nie jest pozbawiony pewnego romantyzmu. Z przodu ornamentyki — z czego na dzisiejszych, trzeźwych samochodach ani śladu — a i karoserja jako całość przedstawia się pod względem architektonicznym wiele gustowniej od dzisiejszych pudeł.

Mieczysław Jarosławski.

30)

# Miss i Murzyn

POWIEŚĆ EGZOTYCZNA.

(Ciąg dalszy.)

Daisy zlekka odchyliła wtył górną część swojej wiotkiej postaci, a opuściwszy skromnie powieki, odparła:

— Przyszedł może po to, by cię poznać, Mahatmo...

— Na cóż ci to?

— Nie pytaj, jeśliś nie dorósł do zrozumienia tajemnicy kobiecej, boć próżną będzie moja odpowiedź. Nie pytaj również, jeśli odpowiedź tę już w sobie nosisz, boć kobieca moja skromność nie pozwoli mi, byś ujrzał jej odbicie w zwierciadle mojej duszy...

Jakby się załamał Mahatma.

— Zawróć kroki swoje, abym cię nie odnalazł na drodze mojej, bo ciebie odnalazłszy zgubię spokój i wielką prawdę mego żywota.

A wtedy oczy kobiety krzyknęły w daleką przestrzeń snopem palących iskier i Jim, który niemo obserwował całą tę scenę, dojrzał naraz w źrenicach Daisy błysk taki, jakim oszołamia i zabija pantera czająca się sprężonym ciałem do skoku. W takim stanie nigdy dotąd jeszcze jej nie widział. Zbliżenie się do niej Hindusa wydobyło z głębi jej coś nowego, coś niebezpiecznego — to co nią było jednak w istocie, choć drzemało do tej chwili w tajemnicach prawdziwej jej jaźni.

— Stworzona jesteś na świętą — cicho mówił Mahatma — więc strzeż się szatana, który w każdej czai się kobiecie.

— Lękasz się go we mnie, Mahatmo?! — wyzywająco rzuciła Daisy.

— Tak — opuścił Hindus głowę — zbyt słabym uczulem się naraz, bym tobie mógł się oprzeć, niewiasto. Szukać więc odtąd będę drogi do świętej, bym przez nią pokonał ciebie w sobie.

Daisy wybuchnęła błyskotliwym śmiechem, a odskoczywszy od kaznodziei hinduskiego, machała huśteczką koronkową na pożegnanie.

— Adieu! Adieu... kaznodziejo! Może zobaczymy się jeszcze.

— Za każdym twoim ruchem pójdę, za każdą myślą twoją niebezpieczną snuć się będę, jak szpieg twojej podstępności czarującej, a strażnik mojej idei świętej.

Długo patrzył za oddalającą się europejką, a wzrok jego to pośpinał, to nabierał aksamitnych barw pogodnego nieba.

Tlum chwiał się za nim — zawiedziony pozierał nań niespokojnie, burzliwie. Ten i ów podniósł już kamień i ważył go w ciemnej dłoni...

Aż odwrócił się do nich i rzekł:

— Rzuć we mnie kamieniem, jeśliś sam bez grzechu.

To powiedziawszy, zmierzyl krokiem spokojnym naprzód i szedł. Szedł tak długo, aż w głuchej znalazł się puszczę.

Tymczasem Daisy wracając, dziwnie zamyśliła się nad swoim spotkaniem, a ujrawszy Chińczyka, zagadnęła go niepewnie:

— Słuchaj, mandarynie, kto jest ten kaznodzieja hinduski, sprawiający wrażenie Mahatmy.

— Wasza Wysokość go spotkała? — spytał niechętnie Chińczyk, z ukradka obserwując wyraz twarzy młodej dziewczyny.

— Nawet z nim rozmawiałam — odparła miss Daisy z zagadkowym uśmiechem. — Więc kto to?

— Taki święty hinduski, włóczy się i balamuci naród przypowieściami. Nie dobrze z takim się stykać.

— To mocny człowiek — zauważyła Daisy, jakby w odpowiedzi na swoje myśli.

— Mocny? Nie próbowałem się z nim. Ale wasza Wysokość może nastać na niego swego murzyna. Obaj jednakowo niepotrzebni Waszej Wysokości. Niech więc sobie połamią nawzajem kości.

— Jak on się nazywa?

— Czy to Waszą Wysokość tak bardzo interesuje? — zagadnął podejrzliwie Chińczyk.

— Mniejsza o to. Pytam się o jego nazwisko. — Nilratan Nilmani, chociaż może również inaczej.

— Jako inaczej?

— Bo nazywa on się różnie, zależnie od dzielnicy, czy kraju, w którym się ukazuje.

— A pochodzi z Indji?

— Tak, z Radżputany.

— Z Radżputany?! — ożywiła się nagle miss Daisy.

— Wasza Wysokość zna Radżputanę?

— Ach nie, ale w Radżputanie przecież mieszka najpotężniejszy Maharadża Indji.

— Tak, Wasza Wysokość — lisim krokiem podsunął się Chińczyk. — Jest to mój wielki przyjaciel, osoba bardzo dostojna i...

— Podobno nie zbliża się do kobiet?

— Nie zbliża się — zachichotał Tsiń-Lu-Kiang. — Tak samo jak i ten tu brat jego...

— Kto? — zagadnęła naraz Daisy.

— Miałem na myśli tego...

— Mahatmę? — podchwyciła gorączkowo.

— Właśnie, Wasza Wysokość...

— Więc to bracia?

— Ale pod jednym względem widać tylko podobni do siebie.

— Mianowicie?

— Jeżeli chodzi o niewiasty... — rechotał Chińczyk.

— To ciekawe? Nieprawdaż, mandarynie? — nastawała Daisy, palając dziwną chęcią dowiedzenia się jeszcze czegoś.

— I jednemu i drugiemu naród nie pozwala zbliżać się do europejek, a oni...

— Co i maharadża?

— Ależ naturalnie — Chińczyk zbliżył się do miss Daisy poufnie i, mrużąc małe czerwone ślepki, szepnął tajemniczo. — Maharadża przysyłał do mnie swych postów z zapytaniem czy może spotkać Waszą Wysokość...

— Kapitalne! — bawiła się tą wiadomością miss Daisy. — I cóż ty na to, mandarynie?

(Ciąg dalszy nastąpi.)



nie tych lotów odbywałoby się za pieniądze francuskie, a nie polskie.

Przy tej sposobności należy wydatnić jeszcze raz politykę informacyjno-prasową uprawianą przez poselstwo nasze wobec dziennikarzy. Mimo wielokrotnych zapytań nie można było uzyskać ze strony poselstwa żadnych konkretnych informacji. Niewyrobienie politycznej referenta prasowego dyktowane lekimi rozmowami z dziennikarzami świadczy wymownie o kwalifikacjach tutejszego referatu prasowego i zmusza dziennikarzy polskich do korzystania z niemięskich jednostronnych źródeł i oświadczeń.

AR.

# Wydalony ze szkoły uczeń zamordował szofera

## Tajemnicza zbrodnia w taksówce.

Mieszkańcy miasteczka Ostrów-Komorowo zostali zelektryzowani straszliwą zbrodnią, która dokonana została na szosie w odległości 10 km. od miasta.

Mieszkaniec Ostrowa niejaki Botański zameldował w miejscowym posterunku policji, że jadąc z powiatu do domu natknął się na szosie na

opuszczoną taksówkę w której leżał

trup szofera.

Przybyła na wskazane miejsce policja zastała rzeczywiście opuszczoną taksówkę warszawską. Przy kierownicy leżał nawpół oparty o szybę trup szofera, jak się w czasie śledztwa okazało warszawianina Stanisława Peltera (Leszno nr. 26).

Natychmiast wszczęte dochodzenie

dało sensacyjne wyniki. W taksówce znaleziono rzeczy i garderobę

ucznia 6-ej klasy gimnazjum Państwowego w Ostrowiu,

Zbigniewa Władysława Szczyglińskiego zamieszkałego stale we wsi Derkowice (pow. Zawiercie woj. kieleckie).

Policja zwróciła się do dyrekcji gimnazjum po informacje. Ustalono, że Szczygliński, który wyjechał na ferie wielkanocne do matki w Derkowicach został w domu zawiadomienie dyrekcji gimnazjum, iż

zostaje wydalony ze szkoły za złe sprawowanie się.

Szczygliński, jak stwierdzono, wyjechał po świętach do Warszawy. Tutaj wynajął taksówkę Peltera, którą udał się do Ostrowa. Odebrał w gimnazjum swoje papiery, w internacie, gdzie mieszkał, swoje rzeczy i wyjechał tą samą taksówką dalej w kierunku Zambrowa. Na dziesiątym kilometrze rozegrała się nlewyjaśniona tragedia. Pelter ma przestrzeloną od tyłu czaszkę, tak, że kula wyszła ustami.

Szczygliński przepadł bez śladu.

Zaalarmowane okoliczne posterunki policyjne przeprowadzają w chwili obecnej obławę w lasach otaczających Ostrów-Komorowo.

Krwawa i ponura zagadka pozostaje nierozwiązana. Wszelkie dotychczasowe ślady wskazują na to, że

mordercą Peltera jest Szczygliński,

który po dokonaniu zbrodni ukrył się w okolicznych lasach.

Inwalidzi-fryzjerzy korzystajcie!

Dzierżawa fryzjerni kolejowej w Toruniu-mieście.

Zwraca się uwagę inwalidów wojennych na ogłoszenie przez Dyрекcję Kolej Państw. w Gdańsku publicznego przetargu na dzierżawę fryzjerni kolejowej w Toruniu-mieście z terminem objęcia w dniu 1 maja 1932 r. Informacji udzieli Wydział Osobowy powyższej Dyrekcji w pokoju nr. 244.

# Z GDYNI I WYBRZEŻA.

## Zmierzch „bogów gdyńskich”.

W związku z notatką pod powyższym tytułem informujemy nas ze sfer międzynarod. że przeciwko wymienionym w tej notatce naczelnikom wydziału, toczą się nierzadko dochodzenia dyscyplinarne, od których wyników zależeć będzie ich dalsze pozostanie na dotychczasowych stanowiskach, lub też zwolnienie, wzgl. przeniesienie w stan spoczynku.

## Z Izby Przemysłowo-Handlowej.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni komunikuje, że od dnia 1 kwietnia godziny urzędowe biura Izby są od 8-mej do 15-tej.

## Zwolnienie od podatku obrotowego

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni komunikuje, iż o zwolnienia od państwowego podatku przemysłowego ubiegać się mogą tylko te przedsiębiorstwa, które działalnością swoją przyczyniają się do rozwoju i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni oraz istnieją na terenie Gdyni od 2 lat. Oprócz tego wymagane są: wpis do rejestru handlowego oraz wykupowanie świadectwa przemysłowego conajmniej II kategorii handlowej lub IV kategorii przemysłowej. O zwolnienie od podatku obrotowego mogą się ubiegać firmy, mające swą siedzibę w Gdyni, jak również oddziały firm pozamiejscowych, wykupujące w Gdyni oddzielne świadectwa przemysłowe.

Odnośne podania składać należy przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Gdyni.

## Odjazd „Kościszki” do Ameryki.

Statek „Kościszka” wyruszył na nowy rejs do Nowego Yorku z 140 pasażerami oraz jednym wagonem wyrobów koszykarskich i inną drobnicą.

## Nowa linja transatlantycka.

Dnia 7 kwietnia przybył pierwszy bezpośredni statek z Meksyka do Gdyni, który przywiózł 700 bel bawełny amerykańskiej, z czego połowa przeznaczona jest dla czechosłowackiego przemysłu tekstylnego.

Jak się dowiadujemy komunikacja ta ma być i nadal podtrzymana tak że Gdynia otrzyma znów jedno bezpośrednie połączenie z portem transatlantyckim, która rozpoczął statek „Varaholm”.

## Nowy lekarz portowy.

W miejsce dotychczasowego lekarza portowego dr. Rymaszewskiego powołany został na to stanowisko cieszący się wyjątkowo dobrą sławą sumiennego lekarza p. dr. Flisowski. Życzymy mu szczerze powodzenia.

## Walka z bezrobociem.

Z początkiem zimowego okresu Komisarjat Rządu łącznie ze społeczeństwem podjął szeroką akcję walki z bezrobociem. Niestety kryzys gospodarczy, który w dalszym ciągu daje się odczuć we wszystkich warsztatach pracy, wskazuje na przedłużanie się bezrobocia. Na terenie Gdyni niema widoków na ostateczną i szybką likwidację bezrobocia. Odpiływ bezrobotnych nastąpi w miarę uruchomienia warsztatów pracy. Koniecznym jest więc dalszy wysiłek i współpraca wszystkich czynników.

Komisariat Rządu używa wszelkich możliwych środków w celu uruchomienia kredytów na wykonanie planu inwestycyjnego i uruchomienia robót.

Napływ poszukujących pracy w Gdyni z innych miejscowości nadal będzie wstrzymany. Przyjeżdżający samowolnie będą odstawiani do gmin skąd przybyli. W wypadku, gdyby przedsiębiorstwa bez porozumienia z Państwowym Urzędem Pośrednictwa Pracy sprowadzały robotników zamiejscowych, kosztu odstawiania poniosą odnośnie przedsiębiorstwa.

Zatrudnienie i zapotrzebowanie do pracy należy uskutecznić tylko za pośrednictwem Państw. Urzędu Pośr. Pracy z listy zarejestrowanych.

Organa inspekcyjne pracy przy współudziale policji państwowej nadal ustala stałą kontrolę nie dopuszczając do zatrudnienia ponad ustawowe godziny.

Do przedsiębiorstw portowych zwraca

się Komisarz Rządu z prośbą, aby do czasu uruchomienia oddziału dla robotników portowych przy P. U. P. P. utrzymywały w aktualności zielone książeczki rejestracyjne, wydane w celu uzyskania pomocy z Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych z tem, ażeby nadal bez tych książeczek nie przyjmowały do pracy robotników, a w odniesieniu do pracujących po przeprowadzeniu uskuteczniły odpowiednią adnotację.

## Ruch statków.

„Żegluga Polska”:

s. s. „Katowice” w Gdańsku ładuje węgiel do Honfleur;

s. s. „Kraków” odpłynął 1 bm. z ładunkiem 1,428.440 ton szyn kolejowych i kompletunkiem drzewa do Amsterdamu (miał kanał kiloński dn. 3 bm.);

s. s. „Poznań” przybył do Norrköping;

s. s. „Toruń” odpłynął 4 bm. z Gdyni z ład. węgla do Kolding;

## Tajna gazetka polska w Gdańsku.

Zaczęły ukazywać się w Gdańsku tajny miesięcznik małych rozmiarów — „Grom”, mający wobec wszystkich wybrków hitlerowców poruszyć polskim sumieniem i sumieniem uczciwych Niemców.

Pismo zaleca zebrać się w sobie i gwałt gwałtem odpiąć, ażeby nie dopuścić do nowej rzezi, jakiej ongi dopuścili się Krzyżacy na ludności kaszubskiej w r. 1308.

Pod nagłówkiem „Gromu” na stronie tytułowej widnieje hasło „Od przemocy krzyżackiej zachowaj nas Panie!”

s. s. „Wilno” przybył 4 bm. do Gdańska i ładuje drzewo do Rouen;

s. s. „Warta” w Gdyni przywiązany;

s. s. „Niemen” na morzu Śródziemnym;

s. s. „Wisła” przybył 4 bm. do Gdyni i ładuje węgiel do Antwerpji;

s. s. „Ślask” odpłynął 1 bm. z Rotterdamu do Gdyni;

s. s. „Chorzów” w drodze do Gandawy;

s. s. „Tczew” w drodze do Rotterdamu, minal kanał kiloński;

s. s. „Poseidon” wstrzymany w zatoce fińskiej.

Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe:

s. s. „Premjer” przy stoczni gdańskiej;

s. s. „Warszawa” wyszedł w morze z Londynu 7 bm. wieczorem;

s. s. „Łódź” przybył z Gdańska do Gdyni 5 bm.;

s. s. „Rewa” odjechał z Hull 7 bm.

Za redakcję tego działu odpowiedzialny:

Mieczysław Mistat, Gdynia, Świętojańska 1232.

Zaczeponemu przez hitlerowców Polakowi radzi bić, aż „w niebie będzie slychać”...

Redaktorem tego pisma jest „duch” Eberta Feobera, burmistrza gdańskiego z XV wieku, którego dążeniem było współpracować z Polską i królem Polski. Kto jest prawdziwym redaktorem, nie wiadomo.

Nacjonalistę szczerkają na to pismo, a chyba łatwo każdy zrozumie, że to oni właśnie swoimi wystąpieniami i żądzą walki z nami, wywołali „Grom”, przeciw nim właśnie skierowany. A grom jest niebezpieczny.

# Czy będzie urodzajne lato?

## Śnieżna zima daje najlepsze nadzieje.

Gdy zima grubą powłoką śniegu pokryje pola i łąki, sprawia to radość gospodarzowi i ogrodnikowi, gdyż wiedzą oni, że mróz nie wyrządzi krzywdy roślinności. Śnieg bowiem prawie całkowicie udaremnia promieniowanie ciepła z ziemi i zachowuje je dla jego wegetacji.

Najbardziej na północ położone okoliczności zawiązują śniegowi swą wegetację.

W północnej Kanadzie gruba warstwa śniegu pokrywa ziemię przez sześć miesięcy, lecz jej to właśnie zawdzięcza się, że bogata roślinność tego kraju, jak zboże, rośliny oleiste, chmiel a nawet tytoń rozwijają się a dojrzewają w trzech miesiącach.

Wiadomą jest rzeczą, że renifery skąpe swa pożywienie zawdzięczają śniegowi. Podróżni arktyczni znaleźli

jeszcze pod 78 stopniem szerokości północnej pod śniegiem nieprawdopodobnie bujną wegetację, jak rozmaryn, kwitnące gatunki mchu, nawet późniejsze rośliny letnie, jak mak, szczaw itd.

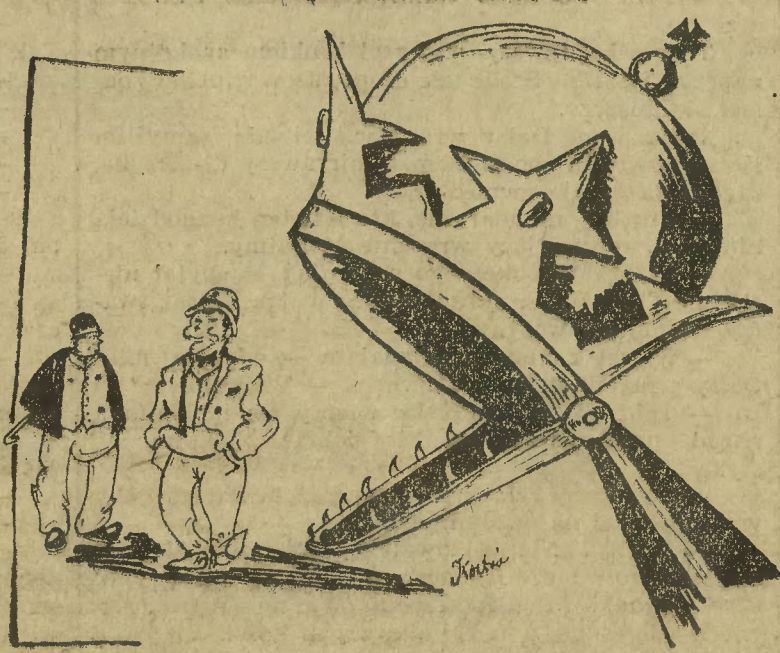
Wielką zaletą pokrywającego ziemię śniegu jest i ta, że nie dopuszcza on do zamarznięcia ziemi i umożliwia wczesniejsze jej obrobiecie.

Śnieg atoli jeszcze bezpośrednio wpływa na rozwój roślinności, gdyż zawiera on znacznie więcej amoniaku niż woda deszczowa. — Jako materiał absorbujący wchłania on w siebie wszelkie nieczystości z powietrza i sprowadza je na ziemię. Tem się tłumaczy, że powietrze, zwłaszcza w okolicach przemysłowych, nigdy nie jest czystsze, niż po silnych opadach śnieżnych. Dochodzenia wykazały, że np. w Londynie przypada 5 gr. spalonego i niespalonego węgla na 1 litr roztopionego śniegu.

Śnieg dalej półwstrzymuje parowanie gleby, zatrzymując ważne dla wegetacji składniki w ziemi. Według dochodzeń porównawczych z opadów zimowych dostaje się do ziemi conajmniej 75 procent, gdy z opadów w innych porach roku ziemia absorbuje tylko 7-8%. Tem się tłumaczy, że ubogie w śnieg lata odznaczają się suszą, co przedewszystkiem w lecie daje się ujawnić odczuwać.

W ten sposób więc śnieg odgrywa niezmiernie ważną rolę w przyrodzie, tak iż słuszność przyznać trzeba przyszłości: „po śnieżnej zimie, urodzajne lato”.

## Antymonarchista.



— W Polsce, bracie, na każdym kroku jakiś potwór czycha na ciebie.



# Na gruzach rodziny w Bolszewji

## Przezwrot w życiu kobiety sowieckiej.

W sposobie życia kobiety rosyjskiej nastąpił przewrót. Interesujące są dla nas uwagi p. Nadi de Sansa, specjalnej wysłanniczki pism francuskich, która wróciła z Rosji i opisuje swe wrażenia.

### Przezwrot w życiu kobiety sowieckiej

— mówi p. de Sansa — zaczął się jeszcze za czasów Lenina, który „wyzwolił“ kobietę z trosk, związanych z ogniskiem domowym i macierzyństwem. Życie jest kolektywne, dzieci można mieć lub nie mieć, państwo ułatwia jedno i drugie. Kobiety, które chcą ponieść trudy macierzyństwa, otaczane są opieką przez cztery miesiące, w czasie których otrzymują pełne wynagrodzenie za pracę. Mowa oczywiście o uprzywilejowanej klasie robotniczej. Ale potem

### roztają się z dzieckiem i muszą pracować.

Dzieckiem zajmują się żłobki, a wspólne robotnicze stołówki odejmują kobiecie trud gospodarstwa domowego. Pozornie wszystko jest ułatwione.

Reformy dyktatora dokonały swego dzieła.

### Rodzina rozpadła się.

Miłość pozbawiona została wszelkiej poezji, jak kwiat zapachu. Pozostał tylko stosunek dwóch pici, odarty z wszelkich złudzeń. „Pociąg do istoty, należącej do innej klasy społecznej — głosi teoria sowiecka — jest perswazją tego samego rodzaju, co pociąg do krokodyla, albo orangutanga“ (!) Tym krokodylem jest, oczywiście, burżuazja. I wszystko, co ją przypomina, jest wyklęte, z całą naiwnością i zaciętością neofitów.

### Wyklęta jest biedna, przedrewolucyjna miłość,

wymagająca trochę piękna w otoczeniu, trochę serca i trochę słów. Na to szkoda czasu. Piękno jest przesądem, piękną może być tylko praca i idea.

To też próżno szukałoby się tego piękna we wzorowych „kołchozach“, kolektywnych domach sowieckich, przeznaczonych dla wzorowych partyjników. Oto jeden z nich. Dom wielopiętrowy, architektura nowoczesna, wygląd zewnętrzny zachęcający. Dom zamieszkały przez czystej krwi komsomolców i fanatyków partji, to się rzuca w oczy. W domach, zamieszkiwanych przez ludzi politycznie bezbarwnych, widać

### naïwną tęsknotę do upiększenia swego mieszkania:

w oknach firanki, czasem doniczki z kwiatami, czasem — szczyt burżuazyjności! klatka z kanarkiem. Tutaj — nic podobnego. Okna gołe, nigdy nie myte, szare. Wewnątrz żadnej indywidualności, wystrzeżenie się wszystkiego, co by dawało piętno życia osobistego. Na każdym piętrze szereg pokoi i wspólna kuchnia.

### W korytarzach popiersia Marxa i Lenina.

W pokojach nieporządek i wygląd czwartorzędnego hoteliku. Owszem, jest woda bieżąca i krany, ale zlew zatkany i pełen śmieci. Na podłodze niedopałki. Łóżka widać wogóle niezaścielane. Siedzi się na nich i przyjmuje gości.

Pewna mieszkanka tego kołchozu, inżynier, zapytana, gdzie mieszka, odparła:

— Sypiam w tym domu...

P. de Sansa złożyła wizytę dwóm kołbietom, mieszkającym w kołchozie.

### Jedna z nich jest inżynierem, druga agronomem.

— Czy pani jest zamężna?

— Owszem, byłam nią, nawet kilka razy — odpowiada inżynier. — Mój mąż jest w tej chwili w podróży. Pracujemy w tej samej fabryce. Tutaj sypiamy. Jadamy w fabryce.

— Czy pani ma dzieci?

— Troje. Najmłodszy jest jeszcze w żłobku, starsze chodzą do szkoły.

### Nie mam czasu nawet, żeby je odwiedzić.

Sześć godzin pracy w fabryce, potem kino, praca w partji. Rano pokolei gotujemy herbatę, a jeśli przyszywam męzowi guzik do ubrania, to on za to sprząta pokój.

Ale sądząc z wyglądu pokoi, guziki nie muszą być przyszywane zbyt często...

Kwaśny odór nieprzewietrzonego pokoju, brudnej bielizny i niepielegnowanego ciała ludzkiego dusi w tych pokojach aż do mdłości.

A przecież kładzie się duży nacisk na kulturę fizyczną. Z jednej strony — wyćwiczkę komsomolców, nawoływanie do

nagości, campingi nawpół albo zupełnie nago, ruch, sport, a z drugiej —

zupelne zaniedbanie w domu.

I druga sprzeczność: pozostawianie wolnego wyboru co do macierzyństwa lub uniknięcia go, otaczanie opieką przez parę miesięcy kobiety i dziecka — i pozabawienie jej największej radości obcowania z dzieckiem i wychowania go.

## Jak w okresie przedwyborczym.

### Rozwiązanie zebrania ludowców z powodu braku zaproszenia u... 6-letniego chłopca.

O ciekawym wypadku przeszkodzenia i rozwiązaniu zebrania ludowców pisze ostatni „Robotnik“:

Mianowicie na dzień 3. IV. br. było zapowiedziane zebranie Stronnictwa Ludowego w sali „Sokoła“ w Zakopanem. Władze administracyjne starały się temu przeszkodzić, rozsyłając na trzy dni przedtem do naczelników gmin okolicznych wsi pisma, zawiadamiające, iż zapowiedziane zebranie ludowców nie odbędzie się.

Tymczasem — mimo takiego zawiadomienia górale tłumnie przybyli na zebranie. Przemawiali m. in. ks. Panas i pos. Langier.

Komisarz policji, chcąc uniemożliwić zebranie w trakcie przemawiania ks. Panasia, zażądał od wszystkich zebranych, których było około 1000 osób okazania zaproszeń. „Okazanie“ nie wystarczyło p. komisarzowi zawiadomili, że osobiście będzie sprawdzał zaproszenie u każdego z obecnych.

Gorliwość p. komisarza była tak daleko posunięta, że kiedy zobaczył dziecko górala, które ojciec przyprowadził, chłopczyka 6-letniego, z triumfem zawołał, podnosząc dziecko, że: „ten nie ma zaproszenia“ (!!), wywołując u obecnych burzę śmiechu. Dziecko wyniesiono, aby woli p. komisarza stało się zadość, jednak przy drzwiach wejściowych znalazło się dwóch podejrzanych osobników, którzy powiedzieli komisa-



rzowi, że zaproszeń nie posiadają przy sobie. To wystarczyło p. komisarzowi, aby mieć pretekst do oświadczenia publicznego, że wobec takiego faktu, rozwiązuje zebranie.

Wśród podniosłego nastroju odśpiewano pieśń: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród“.

## Gimnazja i wyższe szkoły zawodowe

### puszczonej w Niemczech.

#### Przyrost dzieci w niemieckich szkołach powszechnych.

Ciężki kryzys gospodarczy w Niemczech znajduje również swój wyraz w szkolnictwie, którego obraz ulega wielkiemu przeobrażeniu. Typowym takim przykładem ostatniej fazy rozwojowej szkolnictwa niemieckiego są niezmiernie ciekawe cyfry

odnoszące się do pięćmilionowej stolicy Niemiec — miasta Berlina.

W ostatnich dziesięciu latach liczbę szkół powszechnych w Berlinie musiano znacznie zredukować i połączyć wielką ilość szkół powszechnych.

#### LICZBA URODZEŃ W BERLINIE COFA SIĘ BOWIEM Z ROKU NA ROK,

a szczególnie w ostatnich czasach przyrost ludności jest niezmiernie niski. Z tego też powodu i w gimnazjach w ostatnich latach zaznaczył się poważny odpływ uczniów. Tak samo więc z konieczności nastąpiło połączenie szkół gimnazjalnych. Ostatnio jednak cyfry są tego rodzaju, iż wskutek zmniejszenia się liczby zgłoszeń uczniów do gimnazjów, musiano w średnich szkołach przystąpić do dalszej redukcji, a mianowicie w nowym roku szkolnym, rozpoczynającym się w Niemczech, jak wiadomo, po świętach wielkanocnych,

#### SKASOWANO 50 PIERWSZYCH KLAS

czyli tzw. sęty. Wysoka to cyfra dla jednego tylko miasta Berlina. Bardzo znamienity jest ten malejący dopływ uczniów do gimnazjów i — jak już zaznaczyliśmy — spowodowany głównie przesileniem gospodarczym — oraz podwyższeniem czesnego, jak i zniesieniem systemu ulgowego w płaceniu czesnego. W tym roku zatem zgłoszono do średnich zakładów naukowych Berlina około 4000 uczniów mniej niż w roku ubiegłym.

W związku z tem zaznacza się

#### ZNACZNY PRZYRÓST LICZBY DZIECI DO SZKÓŁ PWSZECHNYCH.

Niespodziewany ten wzrost wynosi w nowym roku szkolnym przeszło 10.000 dzieci dla miasta Berlina, przez co trzeba było przeprowadzić szereg zmian organizacyjnych w szkolnictwie powszechnym stolicy Niemiec. Ogółem liczba uczniów szkół powszechnych Berlina wynosi obecnie 284.000. Katastrofalnie przedstawia się

#### ZMNIJSZENIE SIĘ LICZBY UCZNIÓW W WYŻSZYCH SZKOŁACH ZAWODOWYCH.

Z dotychczasowej liczby 123.000 młodzieży uczącej się w tych uczelniach, pozostało obecnie tylko 67.000. Przesilenie gospodarcze w tych typach szkół uwydatnia się bardzo poważnie. Trudno bowiem o wolne posady praktykantów i dlatego pomija się szkoły zawodowe. Szkoły fachowe w Niemczech stoją zatem przed zagładą. Z tych kilku danych statystycznych odnośnie do miasta Berlina, będzie można wysnuć sobie obraz o przyszłym rozwoju szkolnictwa w Niemczech. (ak.)

#### Burmistrz zastrzelił się na dziedzińcu ratusza.

Burmistrz miasteczka Wörlitz, niedaleko Dessau, dokonał samobójstwa wystrzałem z rewolweru w skroń na dziedzińcu ratusza. Obok denata, który pozabawił się życia w nocy, leżał browning oraz pisemna prośba, ażeby zwłoki jego spalić w krematorium.

Przyczyna tego rozpaczliwego kroku jest nieznana. Burmistrz był człowiekiem solidnym, finanse zaś miasta były zupełnie uporządkowane. Jedyne roztargnienie nerwowe mogło doprowadzić burmistrza do tak rozpaczliwego czynu.

## Goethe powiedział:



Gdzie dużo światła, tam i cień musi!

## Szach perski ucina swoim przeciwnikom języki.

### Proces o obrazę majestatu w Berlinie.

W Berlinie toczy się obecnie sensacyjny proces o obrazę majestatu. Wytoczył go szach perski literatowi dr. Karolowi Wehnerowi, właścicielowi drukarni Wolffowi, studentowi Mortesie Alawi, redaktorowi Duschińskiemu i dziennikarzowi Ernstowi Kiesemvetter.

Przedmiotem procesu są artykuły, które pojawiły się w piśmie emigracji perskiej w Berlinie „Peykar“, wydawanym przez dr. Wehnera. Artykuły te omawiały szczegółowo stan polityczny w Persji i zajmowały się osobą i systemem rządzenia szacha perskiego. System ten określały artykuły jako despotyczny i łupieski, a szacha perskiego Rize Khana oskarżały o chęć wzbogacenia się i służalcze popieranie imperjalizmu angielskiego.

Szach zaskarżył wyżej wymienionych przez poselstwo w Berlinie. Oskarżeni oświadczyli na początku procesu, że zło-

żą dowody na swoje zarzuty w postaci świadków, dokumentów i licznych fotografii.

W dowodach przeciw szachowi odgrywa pewną rolę rzekome oświadczenie szacha, który wyraził się o pewnym dziennikarzu, który go zaatakował w sposób następujący: „kto będzie pisał przeciw mnie, temu wytręci się pióro z ręki i utnie język“...

### Z zabiegów budowy pomnika marsz. Piłsudskiemu w stolicy.

Warszawa, 7 4. (PAT) Prasa donosi, że na dorocznym walnym zgromadzeniu związku młodych pionierów Rzplitej Polskiej uchwalono przystąpić do akcji tworzącego się komitetu obywatelskiego budowy w Warszawie pomnika marsz. Piłsudskiego.



# Z WIELKOPOLSKI I POMORZA

## „Sokół Pomorski”.

Wyszedł drukiem nr. 4 „Sokół Pomorski” na kwiecień br. organ Przew. Dzielnicy Pom. /w. Tow. Gimn. „Sokół” w Polsce, który podaje aktualne sprawy związane z życiem i ruchem sokolim.

Wydawnictwo „Sokoła Pomorskiego” apeluje do drużyny Sokolej, aby ten własny organ poparli, bo abonament roczny wynosi zaledwie 2 zł, już z przesyłką w dom.

Pismo to znaleźć się powinno nie tylko wśród Sokolów, ale tych wszystkich, którzy ideę sokola popierają. Adres wydawnictwa jest: „Sokół Pomorski”, Grudziądz, Rynek 15. Abonament przekazać można przez P. K. O., Poznań nr. 209838 z dopiskiem, że na abonament „Sokoła Pomorskiego” podając swój dokładny adres.

## Do byłych członków Sodalitacji Marij. Akademików w Poznaniu.

W związku z przypadającą w r. b. dziesiątą rocznicą założenia Sodalitacji Marij. Akademików U. P. ma się odbyć zjazd jej byłych członków na początku maja br. w Poznaniu. Komitet organizacyjny najprzejmiej prosi panów b. członków o łask. podanie swego obecnego adresu do dnia 20. bm. p. adr. Zygmunt Lissowski, Poznań, Pocztowa 23.

## Nakło.

NAKŁO. Zebranie miesięczne Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się dnia 9 bm. o godzinie 20 w lokalu p. Betschera. Na zebraniu koncertować będzie nowozałożona przy towarzysztwie orkiestra.

Nielitościwy gospodarz. Przy ul. Dworcowej nr. 398 zajmował od kilku miesięcy mały pokój na poddaszu jako sublokator u p. W. p. Z., 65-letni reemigrant z Rosji i były właściciel fabryki w Petersburgu. W Wielki Czwartek, gospodarz przy pomocy żony i syna studenta, wyrzucił skromne meblowanie sublokatora na korytarz, zamknawszy pokój na wszystkie spusty. Powodem eksmisji było niezapłacenie 15 zł komornego za bieżący miesiąc, których p. Z. obecnie bez posady, nie mógł naraz uregulować, ponieważ nie otrzymał dotychczas ubezpieczenia z Zakładu Pracowników Umysłowych.

## Pruszcz.

Uwaga rolnicy. W niedzielę 10. bm. o godz. 16.00 odbędzie się w lokalu p. Pęka w Pruszczu plenarne zebranie miejscowego Kółka Rolniczego.

Pismo sensacyjne na bruku pruszczańskim. Od pewnego czasu kolportuje się na tuł. bruku krakowskie pismo „Tajny Detektyw”. Pismo to — rzecz zadziwiająca — znalazło licznych czytelników wśród inteligencji i urzędników, chyba tylko dla swoistej „pikantnej” niemoralnej sensacji. Młodzież pochłania wprost niezdrówę sensację z tego żydowskiego pisma.

Ostrzeżenie przed sekciarzami. W ostatnim czasie pojawiają się w tuł. okolicy pewni osobnicy z sekty „Badaczy pisma św.”, którzy rozdają ulotki o treści antykatolickiej obrażającej kościół katolicki i duchownych. Otrzymaone ulotki należy zniszczyć, a sekciarzom dać odpowiednią naukę.

## Koronowo.

Protest związków robotniczych. Po raz pierwszy w Koronowie odbyło się zebranie protestacyjne członków Ch. Z. Z. i P. Z. Z. w szelnie wypełnionej sali p. Gollnikowej. Zebranie zajął prezes P. Z. Z. p. Rasz. Do prezydium powołano jeszcze prezesa okr. Ch. Z. Z. p. red. Bigońskiego i prezesa miejscowego Ch. Z. Z. p. Bulerskiego. Po wstępnym przemówieniu przewodniczącego, wygłosił p. Bigoński referat o nowelach do ustaw socjalnych krzywdzących robotników. Referenta nagrodzono gromkimi oklaskami. W rzeczowej dyskusji zabierali głos członkowie związków. Kilku mówców wysuwało życzenie, by tak jak pod względem zawodowym nastąpiło porozumienie, tak pod względem politycznym powinno nastąpić połączenie. Pod koniec zebrania uchwalono jednogłośnie protest przeciw zamachowi na prawa robotnicze.

Walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w sobotę dnia 9. bm. o godz. 20 w sali p. Gollnikowej.

Z. O. K. Z. w Koronowie powołano na nowo do życia. Zebranie organizacyjne zajął burmistrz Wodniczak. Referat organizacyjny wygłosił sekretarz obw. p. Ohler z Bydgoszczy. Wybrano zarząd w następującym składzie pp.: prezes mec. Niemczyk, zast. mec. Kosidowski, sekretarz naucz. Gabrys, skarbnik kier. szkoły Zuchowski, ławnikami dyr. Baier i naczelnik sądu Straszewski. Komisje rewizyjną tworzą pp.: burmistrz Wodniczak, Fr. Kamyszczak i Si-

miński nacz. poczty. Deklarację przystąpienia podpisało 32 obywateli.

Nadzwyczajne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w niedzielę 10. bm. o godz. 13.30 w sali p. Gollnikowej.

## Fordon.

Jarmak na konie i bydło odbędzie się we wtorek, 12. bm.

Przedstawienie teatralne urządzone staraniem Stow. Młodzieży Polskiej osiągnęło bardzo liczny zastęp obywatelstwa. Amatorzy i wła-

śna orkiestra wywiązały się ze swego zadania bardzo dobrze za co wykonawców darzono hucznymi oklaskami.

Ruch ludności. W urzędzie stanu cywilnego na miasto i obwód, zanotowano w I kwartale bież. roku 6 ślubów, 45 urodzin i 20 wypadków śmierci.

Zebranie Tow. Kupiecko-Przemysłowego zajął przy licznych udziałach członków prezes p. Płotka, protokół odczytał sekretarz p. Bryliński. Pouczający referat na temat: czek, jego istota i normy prawne i o wekslu i jego prawie, wygłosił p. Kwapiszewski.

# Z Kujaw Zachodnich.

Nowy naczelny lekarz Kasy Chorych. Dotychczasowy naczelny lekarz Kasy Chorych dr. Graczykowski został zwolniony z zajmowanego stanowiska. Zwolnienie to ma związek z procesem dr. Dembowskiego c/a dr. Graczykowski, w którym ten ostatni został zasądzony na 1000 zł grzywny z ewentualną zmianą na 40 dni aresztu. Nowym naczelnym lekarzem Kasy Chorych w Inowrocławiu został dr. Gordyło, który już od szeregu lat pracuje na terenie Wielkopolski.

Koncert na L. O. P. P. w Inowrocławiu. Dn. 17. bm. w Parku Miejskim odbędzie się wielki koncert muzyczny, z którego czysty zysk przeznaczą się na budowę lotniska cywilnego. Wystąpią w niej prof. Witold Both i prof. Marjan Sauer, oraz chór męski „Echo”. Prof. Both rodowity Kujawianin jest znany jako utalentowany wirtuoz, którego występy publiczne wywołują prawdziwy entuzjazm.

Nowy właściciel drukarni „Ognisko”. Krają pogłoski po mieście Inowrocławiu, że Tow. Nauczycieli „Ognisko”, które jest właścicielem dawniejszej drukarni t. zw. „Mieszkańskiej”, gdzie dodrukowuje się 1 kartę do sanacyjnego „Dnia Kujawskiego”, sprzedało, czy też wydzierżawiło ją drukarzowi p. Gilewskiemu ze Sirzelna. Transakcja ta nastąpiła prawdopodobnie z powodu marnych dochodów, czy też z tej przyczyny, że Tow. Nauczycieli „Ognisko” przez angażowanie się w sprawy handlowe, narażało

na szwank godność nauczycielstwa polskiego.

Nie kupował u żydów. Tow. Samoobrony Społecznej „Rozwój” w Inowrocławiu prosi nas o zaznaczenie, że Józef Sypniewski zamieszkały w Inowrocławiu przy ul. Poznańskiej 80 nie kupował u żydów. Ponadto Tow. „Rozwój” upomina wszystkich właścicieli domów, jak i całe społeczeństwo kujawskie, że każdego Polaka, który wydzierżawi mieszkanie żydom lub kupuje w sklepach żydowskich, umieszczać będzie na czarnej liście jako zdraycy sprawy katolickiej i narodowej.

Zebranie zarządu „Sokoła” konnego odbędzie się dnia 9. bm. o godz. 19 w lokalu Oddziału „Dziennika Bydgoskiego” w Inowrocławiu przy ul. Rynek 20.

Związek b. Uczestników Powstań Narodowych R. P. w Poznaniu przesłał na ręce prezesa placówki M. Eckerta w Inowrocławiu pierwszą ratę zapomogi dla najbardziej potrzebujących członków. Zainteresowani mogą się zgłaszać po zapomogi w piątek 8. bm. o godz. 18.30 w szkole wydziałowej.

Oddział „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO” mieści się w Inowrocławiu, przy Rynku 20 I. p. g. gdzie można uiszczać opłatę za abonament „Dziennika Bydgoskiego” i przyjmuje się zamówienia na ogłoszenia i druki.

Tamże w środy i piątki każdego tygodnia udziela się porad prywatno-prawnych czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” za okazaniem karty abonentowej bezpłatnie.

# Tajemnicze zamordowanie dziecka

## Policja jest na tropie zbrodniczej matki.

Dnia 5. bm. robotnicy Antoni Adamski i Roman Jędrzejewski w krzakach blisko kanału między Radojewicami a Łąkojcem (pow. inowrocławski), znaleźli zwłoki dziecka kilku miesięcznego płci męskiej, które było niedawno porzucone.

Dziecko było ubrane w białą czapkę i biały płaszczek.

## Gołębie pocztowe — zawsze wierne Ojczyźnie.

### Piękna karta działalności Tow. Hodowli Gołębi Poczt. w Matwach.

Spółceństwo kujawskie zawsze było patriotycznie usposobione i na różnych odcinkach pracy zbiorowej wykazuje inicjatywę, jeżeli tylko rozchodzi się o dobro narodu i państwa.

Bardzo żywotnym Towarzystwem Hodowli Gołębi Pocztowych jest organizacja w Matwach pod Inowrocławiem, któremu przewodzi zarząd w osobach pp.: prezesa Klocka, sekretarza Jana Stepniaka i skarbnika Jana Rolirada. W towarzystwie tem jest obecnie czynnych 18 członków, którzy hodują pocztowe gołębie z wielkimi zamiłowaniem, gdyż widzą w tem interes i dobro naszego kraju.

Wysiłki tej organizacji z prawdziwą ojcowską pieczołowitością popiera dyr. zakładów „Soivay” p. inż. Tołłoczko.

W dowód uznania zasług na tem polu zarząd okręgowy Towarzystwa Hodowli Gołębi Pocztowych, na wniosek miejscowej organizacji wręczył p. dyr. Tołłoczko pięknie wykonany dyplom, który został wręczony przy końcu ubiegłego miesiąca przez okr. skarbnika p. Norkowskiego z Torunia, prezesa Klocka i sekretarza Stepniaka z Matew.

Gołębie pocztowe wyhodowane przez ma-

tewskich hodowców są przeważnie „Zawsze wierne Ojczyźnie”.

Należy dodać, że największym propagatorem hodowli gołębi pocztowych w Matwach jest p. prezes Klock, który ma u siebie piękny zbiór tych szlachetnych i wielce pożytecznych ptaków.

# Statysięczne sprzeniewierzenie przed sądem.

Z Poznania donoszą:

Sensacyjny proces toczył się w sądzie okręgowym przeciw: Sędziakowskiemu Ignacemu, Matelskiemu Antoniemu i Kłosowskiemu Janowi, oskarżonym o sprzeniewierzenie 100 tysięcy złotych na szkodę Banku Ziemstwa Kredytowego.

Sprzeniewierzenia dokonywał właściwie sam Ignacy Sędziakowski, b. urzędnik Banku Ziemstwa Kredytowego i przedstawiciel tegoż banku w Banku Polskim.

Sędziakowski, znając się dobrze z Matelskim, pożyczzył od niego 4.000 zł. Ponieważ kwoty tej nie mógł Matelskiemu spłacić, przyczekł, że wystara się mu o pożyczkę. „Pożyczka” ta wyglądała w ten sposób, że Sędziakowski, jako urzędnik banku, przelewał pewne kwoty na konto Matelskiego do P. K. O., gdzie Matelski pieniądze te zupełnie „legalnie” podejmował. Bez wiedzy dyrektorów banku otrzymywał Matelski stale pewne kwoty, które urosły wkrótce do 100.000 zł.

Sędziakowskiemu obiecywał Matelski „pożyczkę” możliwie prędko zwrócić, przyczem

## Pakość.

Uroczyste zebranie Hallerczyków z okazji imienin gen. Hallera. Z okazji imienin błękitnego generała Hallera urządziła placówka Hallerczyków uroczyste zebranie. Na wstępie odśpiewano „Boże coś Polsko” i wygłoszono okolicznościowe deklamacje. Wyczerpujący odczyt o ukochanym wodzu Hallerczyków wygłosił p. Wardyński, którego obdarzono oklaskami. Dalej wniesiono gromki okrzyk na cześć gen. Hallera, gen. Dowbora Mośnickiego i odśpiewano „Rotę”, poczem składano podpisy na telegram hołdowniczy. Uroczystość miała przebieg podniosły. W dniu uroczystości widniały w oknach portrety gen. Hallera i iluminowano okna, a na domach widniały sztandary.

U Rycerzy św. Florjana. Walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej zajął przewodniczący p. burmistrz Lipczyński witając wszystkich zebranych. Na przewodniczącego powołano p. B. Kamińskiego, a do pióra p. Książka K. Nastąpiły sprawozdania zarządu, które dały dowód energicznej pracy. Toteż udzielono zarządowi pokwitowanie i uznanie. Zarząd stanowią pp.: burm. Lipczyński przewodniczący, St. Ciesielski naczelnik, sekretarz W. Stranz, skarbnik Kopec, gospodarz Balcerzak.

## Mogilno.

Ślub. Pobłogosławiony został związek małżeński między p. Pelagją Waltrówną z Mogilna a p. Teofilem Umińskim z Mogilna. Młodej parze „Szczęść Boże”.

Z rady miejskiej. Zebranie zajął przewodniczący p. apt. Nowak Franc. Uchwalono dodatkowy budżet na rok 1932-33 w sumie 16.353,19 złotych. Nową ewidencję ruchu ludności odroczono. Pierwszym ławnikiem magistratu został wybrany p. Roman Giczek, zaś wybór drugiego odłożono. Magistrat chciał zwolnić stróża nocnego p. Głowickiego z powodu podeszłego wieku. Radni na to się nie zgodzili i służbę pełnić dalej będzie stróż Głowicki, który jest wzorowym i trzeźwym pracownikiem.

Walka o cenę mleka. W Mogilnie dzięki staraniom obywateli miasta powstała nowa placówka mleczarska, która prowadzi intensywną walkę o cenę mleka i masła z tutejszą spółką mleczarską niemiecką. Dodać należy, iż współwłaściciel niemieckiej spółki zmienił cenę w tym celu aby Polaka zniszczyć. Obywatele nie powinni się zrażać, że niemiecka spółdzielnia ma o 2 grosze mleko tańsze. Polacy winni popierać swoich.

## Trzemeszno.

Włamanie. Nieznani sprawcy włamali się do rzeźni miejskiej, gdzie skradli na szkodę mistrza rzeźniczego p. Tomasza Krausego 5 półówek ubitych świń oraz cielę. Jak wykazały ślady, włamania dokonali osobnicy dobrze obeznani z rozkładem ubikacji rzeźni. Powiadomiona o kradzieży policja wszczęła energiczne dochodzenia, w rezultacie których przesłuchano już kilka osób, podejrzanych o dokonanie włamania. Poszkodowany p. K. wyznaczył 100 zł nagrody za wskazanie złodziei, wzgl. za przyczynienie się do ich ujęcia. Zaznaczyć należy, że na szkodę p. Krausego dokonano w rzeźni kradzieży już po raz trzeci.



# Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 12. bm. apteka „Pod Orłem“, Rynek Staromiejski.

**Z TEATRU TORUŃSKIEGO.**  
W sobotę, komedia w trzech aktach Zygmunta Kaweckiego p. t. „Para nie para“, oklaskiwana gorąco przez rozbawioną widownię.

W niedzielę premiera wspaniałej sztuki Kistemecersa p. t. „Szpieg“ z udziałem Haliny Cieszkowskiej, znakomitej artystki Teatru Nowego w Poznaniu.

Nowy zarząd Tow. Opieki nad żebrakami. Dnia 5. bm. odbyło się doroczne zebranie Tow. Opieki nad żebrakami w Toruniu. Zarząd złożył sprawozdanie z działalności Tow. z którego

wynika, iż w roku sprawozdawczym rozdano biednym około 6000 zł. Po udzieleniu zarządowi absolutorium dokonano zmiany statutu i wybrano na rok następny nowy zarząd w składzie pp.: Michałek prezes, Brzeski Fr. sekretarz, Januszkiewiczowa skarbniczka.

**Śmierć dziecka na dworcu.** Dnia 6. bm. przybył do Torunia robotnik Sokołowski Stefan wraz z żoną i 3-miesięcznym dzieckiem w poszukiwaniu pracy. Nie mając pieniędzy udał się wraz z rodziną na dworzec Toruń-Miasto aby tam spędzić noc. W czasie tym dziecko nagle zmarło. Zawieszana karetka pogotowia odwoziła trupa do kostnicy miejskiej.

## Sprawa o niechlujstwo w Centralnej Mleczarni w Toruniu.

Masło ze śmietany, w której utopił się szczur.

Dnia 6. bm. odbyła się w sądzie okręgowym w Toruniu rozprawa karna przeciwko kierownikowi Centralnej Mleczarni w Toruniu p. Fr. Moenkemu, oskarżonemu o nieprzeszczególnienie przepisów sanitarnych.

Ubiegłego roku utopił się szczur w śmietanie. Kierownik mleczarni szczura kazał wyrzucić, a śmietanę zamiast wylać, kazał przerobić na masło. Poza to akt oskarżenia zarzuca mu, że przetrzymywał mleko w naczyniach brudnych i zardzewiałych kotlech, które później sprzedawano publiczności. Oskarżony do winy się nie przyznaje, posadę swoją objął w kwietniu ub. i starał się doprowadzić mleczarnię do należytego porządku. O tem że szczur utopił się w śmietanie dowiedział się dopiero parę tygodni po wypadku.

Świadek posterunkowy Sroczyński zeznał, że w czasie lustracji mleczarni zastał duże nieporządki, o utopionym szczurze dowiedział się od robotników. Świadek Bajkowa zarządczyni jednego z oddziałów zeznała, że dowiedziała się o utopionym szczurze od robotnika Jaskowskiego zaraz w Zielone Świątki i że ze śmietany w której szczur się utopił zrobiono masło.

Na pytanie przewodniczącego czy dużo było

szczurów odpowiedziała, że szczurów nie znalazła ale myszy znajdowała w śmietanie.

Dalej świadek Jaskowski opowiada, że szczura tego wyczonego w śmietanie widział przed budą psia, kto go wyrzucił z kotła tego nie wie. Rzeczoznawca dr. Skowroński stwierdził w swoim orzeczeniu, że mleko w Toruniu jest najgorsze.

Wyrok w tej sprawie ogłoszony będzie dnia 8. bm.



## GRUDZIĄDZ

Apteka dyżurna: „Pod Łabędziem“ Główny Rynek.

**Z TEATRU.**

W sobotę, teatr nasz występuje z nową premierą a jest nią „Szafir“ w reżyserji T. Wołowskiego. Role główne wykonują pp.: Szczepna, Bielowska, Wąsowicz, Zbierzyński, Wojtecki, Golczewski, Wołowski i inni.

W środę, 13. bm. znany z doborowego repertuaru i świetnego wykonania Teatr Miejski z Bydgoszczy o godz. 4 po poł. da specjalnie przedstawienie dla młodzieży szkolnej, w bogatych stylowych dekoracjach i pięknych kostiumach, które wypełni pełną humoru komedia Moliera „Chory z urojenia“ z dyr. Stoma. O laskawą organizację przedstawienia proszeni są pp. dyrektorowie szkół. Wieczorem o godz. 7.30 głośna nowość europejska kompozytora Pawła Abrahama, operetka „Wiktorja i jej huzar“ w reżyserji M. Dowmunt, w własnych dekoracjach, kostiumach i powiększoną orkiestrą. Bilety już nabywać można w firmie „Lüksus“ przy placu 23 Stycznia.

Kino Nowości: „Radanika królowa puszczy“ i królowie humoru i śmiechu „Pat i Patachon“.

Kino Apollo: „Bunt młodości“.

Kino Gry: „Odrodzenie“.

Kino Orzeł: „On i jego siostra“ oraz „Ludzie bez sumienia“.

Osobiste. Znany działacz i radny miejski właściciel hotelu p. Jan Kellas, obchodził w dniu 3. bm. rzadki jubileusz. W dniu tym minęło 30 lat od sprowadzenia się jego do Grudziądza i objęcia w posiadanie hotelu, który od jego nazwiska nosi nazwę „Hotel Kellasa“. Grono przyjaciół złożyło z tej okazji p. J. Kellasowi serdeczne życzenia, do którego i my się przyłączamy.

Poświęcenie cmentarza katolickiego. Magi-

## Z Chrześcijańskiej Demokracji na Pomorzu.

We wtorek, 5. bm. odbyło się plenarne zebranie Koła Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji w lokalu p. J. Kellasa. Zagał prezes Koła p. red. Stan. Kunz.

P. red. Jenthe wygłosił referat n. t. „Kryzys gospodarczy w Polsce“. Mówca rzeczowo, bardzo starannie temat omówił, kładąc nacisk, że tylko bezwzględna sprawiedliwość i miłością chrześcijańską w zrozumieniu posłannictwa Chrystusowego przez wszystkich, doprowadzi do ulżenia tej chydrze jaką zwiemy „kryzys go-

## Niebezpieczna szajka włamywaczy przed sądem w Chojnicach.

Na korespondent donosi z Chojnic:

Odbyła się rozprawa sądowa przeciwko szajce włamywaczy, która grasowała na terenie Chojnic. Rozprawa budziła wielkie zainteresowanie, ponieważ szajka ta składała się z członków miejscowego „Strzelca“. Poza to spodziewano się, że rozprawa wyświetli szereg dotąd niejasnych spraw, jak to, że instruktor „Strzelca“ p. Trojanowicz miał rzekomo współdziałać z szajką. Tymczasem z toku rozprawy dowiedziano się, że sprawa przeciwko Trojanowiczowi została przez prokuraturę umorzona.

Na ławie oskarżonych zasiadli Tomasz Jeszke, Bolesław Piekarski i Jan Polaszek.

Oskarżeni byli o kradzież z włamaniem na szkodę pp. Landowskiego, Szyskiego, Weilandta, Rożka, Stachowicza, Nowackiego i o napad rabunkowy na nieznanego niemieckiego kolejarza.

Przed zamknięciem postępowania dowodowego, obrońca oskarżonych p. adwokat Szulc wnosi o prześledzenie oskarżonych co do namowy przez p. Trojanowicza, instruktora Związku Strzeleckiego, czemu sprzeciwia się prokurator, do czego sąd się przychylił, zamykając postępowanie dowodowe.

Po naradzie zapadł wyrok skazujący oskarżonego Jaszczyka na jeden rok i sześć miesięcy więzienia, Bolesława Piekarskiego na jeden rok więzienia, Polaszka na 4 i pół miesiąca więzie-

nia i Brygmanna na sześć miesięcy więzienia. Oskarżonym Polaszce i Brygemanowi zawieszono wykonanie kary na przeciąg dwóch lat. Uwolniono oskarżonych od ponoszenia kosztów rozprawy.

**SARBIA, pow. węgrowski.** Z Kółka Rolniczego, Zebraniu przewodniczył prezes p. Wiertel przy licznych udziałach członków. Po odczytaniu protokołu został odczytany projekt przymusowego ubezpieczenia od gradobicia nad którym wyłoniła się dyskusja. Uchwalono założyć protest przeciw wprowadzeniu tegoż przymusu. Nad powyższym przemawiali pp. Patelski, Ski-biński, Łażewski i inni.

## Pelplin.

Z diecezji chełmińskiej. Jak już donosiliśmy, J. E. ks. biskup Okoniewski powołał na urząd generalnego wikariusza, opróżniony po śmierci śp. ks. prałata Rogali, ks. kan. Pawła Kurowskiego. Nowomianowany dostojnik diecezjalny urodził się dnia 6. 9. 1873 w Żukowie, w powiecie kartuskim, odbył studia gimnazjalne w Gdańsku a teologiczne w Pelplinie. Otrzymał dnia 1. 4. 1899 r. święcenie kapłańskie był kapelanem biskupim, następnie profesorem Collegium Marianum, a potem przez kilka lat proboszczem w Rumji w dzisiejszym powiecie morskim. W r. 1924 zamianował ś. p. ks. biskup swojego zaufanego powiernika kanonikiem katedrałnym i radcą konsystorskim. Był także kaznodzieją tuskim, promotorem sprawiedliwości w sądzie biskupim i dyrektorem Diecezjalnego Rozkrzewienia Wiary. (jc)

## Niestronno.

Stow. Młodzieży Polskiej urządza w niedzielę dnia 10. bm. w sali p. Janikowskiego w Niestronnie dancing wiosenny z niespodziankami.

Samolot na polach Chomiąży Szlach. Z powodu uszkodzenia silnika samolot opuścił się na pola Chomiąży Szlacheckiej samolot wojskowy. Po naprawieniu i wypróbowaniu samolot odleciał w kierunku Bydgoszczy.

Obfity połów ryb. W jeziorze własności p. Dregra w Gaśawie, robotnicy za jednym ściąganiem sieci wyciągnęli aż 5 ctr. ryb.

## Wysoka.

Niemili gość. W szkole w Czajczurze urządzili jacyś osobnicy swe popisy ciężkoatletyczne. A jako miłą pamiątkę po sobie zabrali z sali szkolnej skrzypce p. Giesse. Dopiero policja w Sadekach ptaszków przychwyciła i osadziła w areszcie.

Dlaczego? Hulciec Przysposobienia Wojskowego w Czajczurze urządził swe pierwsze przedstawienie amatorskie. Tu, ludność nie doceniła przedstawienia amatorskiego, na którym można było zauważyć jedynie dwóch gospodarzy. A gdzie reszta?

## Kościerzyna.

Zebranie sejmiku powiatowego odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Malanowskiego. Ze względów oszczędnościowych nie budowano nowych szos, ani dróg, naprawiano jedynie już istniejące. Dzięki Tow. Czytelnicy Ludowych oświata dobrze się rozwija w powiecie. Stypendja w łącznej kwocie 3000 zł udzielił wydział powiatowy 13 studentom, gimnazjum, seminarzystom i 8 uczniom szkoły rolniczej. W szpitalu powiatowym podniesiono ilość łóżek do 60. Szczegółnej pieczy poddano rolnictwo. Wydział dba również o przysposobienie wojskowe i organizację społeczne. Po obszernym i wyczerpującym sprawozdaniu uchwalono z drobnymi poprawkami budżet administracyjny i szpitala powiatowego.

Z działalności Tow. upiększenia miasta. W hotelu Pomorskim odbyło Tow. upiększenia miasta walne zebranie, które zagał prezes p. dr. Wysocki, poczem nastąpiło sprawozdanie z rocznej działalności towarzystwa. W ubiegłym roku Tow. wykonało dokola jeziora Świdno promenadę, która obecnie wynosi około 1200 metrów. Poza to wybudowano nowy mostek nad wodospadem i nad strumykiem płynącym przez t. zw. „Bykowiec“, Aleję prowadzącą do Markubowa, oraz promenadę w południowej stronie jeziora Świdno wysadzone drzewkami. Uporządkowano skwer miejski i utrzymano w porządku ulicę Hallera. Promenadę na północnej stronie jeziora Świdno, zaopatrzone w 3 nowe ruchome ławki. Stan kasy wykazał w dochodach 1080,70 zł, a w rozchodach 1115,01 zł, tak, że niedobór wynosi 34,31 zł. W roku ub. Tow. pozyskało 16 członków i liczy obecnie 160 członków. W bież. roku zamierza Tow. prowadzić swe prace nad jeziorem Świdno. Cały dotychczasowy zarząd wybrano powtórnie. Składa się on z następujących pp.: dr. Wysocki prezes, prof. Kahl wiceprezes, Sobota sekretarz, Lewandowski zastępca sekretarza. Doradcami wybrani zostali ks. proboszcz Krysiński i dr. Kraszewski. Komisje rewizyjną tworzą pp.: Tkaczyk, Szopiński i Budziński.

## Ostrów.

Ostrów godnie uczcił „Błękitnego Wodza“. Staraniem miejscowej placówki Związku Hallerczyków odbyła się tu akademja dla uczczenia imienia gen. broni Józefa Hallera. Akademję zagał pokrótce prezes ostrowskiej placówki p. Jan Adamczak, poczem p. dr. Białasik z Pleszewa wygłosił referat na temat: „Naród a państwo“. W dalszym ciągu programu p. dyr. Majewski odznaczył odznaką związkową „Miecznik Hallerowskiem“ wybitniejszych obywateli naszego miasta a mianowicie pp. Dezyderego, Słpita, Leona Banaszkiewicza i Stanisława Kołodziejczaka; odznakę tą otrzymał również prefekt tut. gimnazjum męskiego ks. Lech Ziemiński. Dalej p. prezes Adamczak wręczył b. prezesowi Placówki p. W. Jankiewiczowi szablę pamiątkową w dowód uznania pracy, położonej nad rozwojem miejscowej Placówki. Z kolei p. Kazimierz Banach wygłosił wiersz p. t. „Głosy z Wielu Mogił“. Na resztę programu złożyły się produkcje muzyczne i żywy obraz.

Z Urzędu Skarbowego. Rozporządzeniem Rady Ministrów, zlikwidowany został z dniem 1. bm. Urząd Skarbowy Akcyz i Monop. Państw. w Jarocinie a agendy tegoż przekazano Urzędowi Skarbowemu w Ostrowie. W skład nowego urzędu wchodzi dawne powiaty: ostrowski, ostrzeszowski, kępiński, odolanowski, jarociński, pleszewski, koźmiński i krotoszyński.

Z Akademickiego Koła Ostrowian. W gimnazjum męskim odbyło się doroczne walne zebranie Akademickiego Koła Ostrowian, które zagał prezes p. L. Rowiński. Ze sprawozdania ustępującego zarządu dowiedzieliśmy się, że działalność Koła była bardzo intensywna: zebrano odbyło się 19, założono własną bibliotekę a członków liczy to Koło 68. Do zarządu weszli pp.: M. Majdziński prezes, W. Ziętkowska sekretarka, L. Czyż skarbnik, J. Chocieszynski gospodarz i T. Gawęcki prokurator Koła.

## Zbąszyń.

Pielgrzymka do Częstochowy i Krakowa. Dorocznym zwyczajem urządziła się jak w latach poprzednich także i w roku bieżącym pielgrzymka do Częstochowy i Krakowa w celu zwiedzenia cennych zabytków krakowskich. Odjazd pielgrzymki nastąpi z Zbąszynia w niedzielę, dnia 5 czerwca br., a wróci w następną sobotę dnia 11 czerwca br. Koszta podróży wynoszą 3 kl. 55 zł. Ci, którzy korzystają z ulg wzgl. niżek kolejowych muszą sobie sami bilet wolnej jazdy zapewnić, na koszt manipulacyjnej placą 6 zł. Zgłoszenia przyjmuje: Kancelaria parafjalna i sekretariat Ligi Katolickiej p. Zdzisław Ossowski, dworzec. Kierownikiem głównym i organizatorem jest miejscowy proboszcz ks. dziekan Leon Płotka.

CHOJNICE. Z życia muzycznego. P. St. Niekraszowa, znana propagatorka muzyki polskiej, rozpoczęła swoje tournée artystyczne po Pomorzu koncertem w Grudziądzu, uwieńczonym wielkim powodzeniem. Prasa miejscowa zaznacza, iż kreacja twórcza p. Jagodzińskiej-Niekrasz uwydatnia cechy dojrzałości artystycznej, poczucie myśli kompozytora, czyste stylu oraz wirtuozowską, starannie wyróbną technikę. Następnym koncert utalentowanej pianistki odbędzie się w Chojnicach w nadchodzącą niedzielę, 10. bm. o godz. 20 na rzecz harcerzy.

## Tuchola.

Z zebrania rolników w Jeleńcu. W miejscowości Jeleńcu odbyło się w lokalu p. Henninga nadzwyczajne walne zebranie Kółka Rolniczego, które zagał p. Gieldon. Przybył prezes Kółka Rolniczego Rudzki Most p. Prasniewski, który miał referat, przedstawiając ciężkie położenie rolnictwa. Uchwalono również odpowiednią rezolucję protestującą przeciw wprowadzeniu gmh zbiorowych.



**Pierwszy dźwiękowy kino-teatr Nowości**  
Mostowa 9, tel. 386. Pocz. o 7.10 i 9.10 wiecz.  
w niedzielę o godzinie 3.20 i 5.10 po poł.  
Dzisiaj wielka premiera! Szlagier produkcji 1932 r.

Porywające arcydzieło dźwiękowe o niezwykłej oryginalnej i fascynującej treści, olśniewające mistrzostwem reżyserji, melodji i pieśni, oraz niezwykłego napięcia dramatycznego pod tytułem

# NATCHNIENIE

Najwznieśliwszy dramat plomiennej miłości, zdumiewający rozmachem, siłą uczucia i kapitalną ekspresją gry

W rolach głównych: gwiazda gwiazd nieczłonna **GRETA GARBO**  
**ROBERT MONTGOMERY** i **LEWIS STONE**  
W programie najnowszy dodatek. **Całość 12 akt.**

## KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 8 kwietnia 1932 roku.

### KALENDARZYK.

Dzisiaj: † Djonizego, Amancjusza.  
Jutro: Marii Kleofas, Bogusława.  
Wschód słońca: godz. 5.19.  
Zachód słońca: godz. 18.46.

### DZURY APTEK:

- Od 4. IV — 10. IV.:  
1) **Apteka Piastowska**, plac Piastowski, tel. 682;  
2) **Apteka pod Orlem**, Stary Rynek 1, tel. 93.

**MUZEU MIEJSKIE** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16-ej, w niedziele i święta od godz. 11 do 14-ej. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów i grafik artystek-malarek, zamieszkałych w Bydgoszczy oraz grafik z nowego zakupu.

**Biblioteka Tow. Przyjaciół Francji** otwarta w poniedziałki i czwartki od 6—7, ul. Cieszkowskiego 3.

**Biblioteka Francuska „T-wa Alliance Française”**, w Gimn. Kopernika, otwarta codziennie od godz. 6—8 wiecz.

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dzisiaj, w piątek „Wiktorja i jej huzar”.

W sobotę 9 bm. odbędzie się premiera sztuki Norberta Jezierskiego „Zdobywca”, w której autor na pomysłowej kanwie psychologicznej z nadzwyczajnym talentem rozsunął dzieje bohaterów tej wybitnej noweli.

W niedzielę drugi raz „Zdobywca”.

**Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Miejskim.**

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. operetka Kalmana „Fiolek z Montmartre”.

**Tani poniedziałek w Teatrze Miejskim.**

W poniedziałek 11 bm. operetka Kalmana „Fiolek z Montmartre”.

W sobotę 16 kwietnia rozpocznie występy znakomita śpiewaczka Melanja Grabowska w europejskiej nowości muzycznej Pawła Abrahama „Wiktorja i jej huzar”.

## Na marginesie.

Piszą nam:

Nawiązując do marginesu o upadku rzemiosła w Polsce, autor przeczytał fakt, moim zdaniem, niemałego znaczenia: przecież istnieją w Polsce całe osady chłupnicze, pracujące na eksport. Np. ubrania, szycie w powiecie łódzkim na ręcznych maszynach, acz tak i bez maszyn, mają wielki zbył w tak uprzywilejowanej Anglii, bo są tanie. Dzieje się przytem wyzysk najpotworniejszy. Przedsiębiorstwa, trudniące się tym eksportem, zarabiają na każdej sztuce kilkaset procent. A krawcy nasi żyją w nędzy. Zyliby oni inaczej, gdyby umieli całą sprawę ująć we własne ręce. A są jeszcze i inne niewyzyskane możliwości zarobkowe, których głównym warunkiem atoli jest organizacja.

Tę dotąd brakuje. Były lokalne stowarzyszenia poszczególnych branż, nierzadko rozdwojone fermentami. Ale nie było przedstawicielstwa wspólnych interesów całego rzemiosła. Nie było organu, któryby autorytetem swym potrafił interesów tych bronić.

Dopiero powstał taki organ w postaci Naczelnej Rady Rzemiosła Polskiego. Już zdołano nawet zorganizować Rady wojewódzkie w Poznaniu, Toruniu i Katowicach. Pierwsze kroki podjęto szczęśliwie, w szeregu rezolucji wysuwając najistotniejsze postulaty chwili. A więc sprawę zwiększenia kredytów w B. G. K., odroczenia zaległych podatków tym, którzy regularnie płacą raty bieżące, zaostrożenie walki z konkurencją warsztatów nielegalnych, które tak samo stały się plagą rzemiosła, jak plaga kupiectwa stał się pokatny domokrajny handel. Postanowiono także rozwinąć wśród społeczeństwa akcję propagandową za popieraniem wytwórczości krajowej.

A wreszcie postanowiono zwołać pierwszy ogólny zjazd rzemieślniczy. Przypuszczamy, że fakt ten stanie się punktem przelomowym na drodze konsolidacji (zespólenia) rzemiosła, będącej nieodzownym warunkiem lepszego jutra.

**Osobiste.** W ubiegłą sobotę 2 bm. w Panigródzku, powiatu szubińskiego, pobłogosławiony został przez ks. dziekana Filipiaka związek małżeński między p. Adamem Olejnikiem, sekretarzem sądu okręgowego w Bydgoszczy, a panną Cecylją Stranzówną ze Strzelna. Młodej parze, „Szczęść Boże!”

**Z powodu ulewnej deszczu** nie przybyła na wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej ani połowa radnych. Po stwierdzeniu braku quorum przewodniczący zebranie zamknął. Następnie ma się odbyć za tydzień.

## Wieczornica rodzicielska w Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej „Wolność”.

Dnia 3. bm. urządziło S. M. P. „Wolność” wieczornicę rodzicielską, połączoną z odegraniem przedstawienia konkursowego. Uroczystość powyższą zagał prezes p. Wiśnicki, witając serdecznie wszystkich gości, którzy wypełnili salę po brzegi. Następnie odegrano krotoczwilę w 3 aktach p. t. „Kominarz i piekarz”, w której wszyscy aktorzy, mimo debiutu na scenie, spisali się naogół dobrze. Długo niemiłkającymi oklaskami nagrodzono ślicznie wypowiedziane deklamacje pp. Muchowskiego, Bogusławskiego J. i Górskiego. Następnym punktem programu był duet „Ostatnie wiadomości prasowe” z werwą oddany przez aktorów.

Udatną również była deklamacja p. Gawrycha.

Odegrano krotoczwilę w 2 aktach (konkursową) p. t. „Pan Pegaziński”, w której wszyscy aktorzy spisali się doskonale. Na szczególne wyróżnienie zasługuje rola Pakuły, oddana przez p. Wiśnickiego. Zaznaczyć należy, że sztukę tę odegrano bez suflera. Zakończeniem programu była deklamacja „Manifest młodości” i wykład p. prezesa Beyera, entuzjastycznie przyjęty przez słuchaczy.

Do uświetnienia wieczornicy przyczynili się w wielkiej mierze ks. patron Wrona, ks. prof. Obtułowicz i p. Fabjanowski.

## Nie udało się niegodnej matce pozbyć swego dziecka.

Przed kilku tygodniami donosiliśmy w naszym piśmie, iż niejąka Aniela Trzeciakowa (podająca się początkowo za Masłowską) z Ogorzelin powiatu chojnickiego, doniosła tutejszej policji, iż w pociągu między Toruniem a Bydgoszczą przysiadła do niej jakaś nieznana kobieta z dzieckiem na ręku, która następnie zostawiła jej owe dziecko w poczekalni na tutejszym dworcu do chwilowego potrzymania, a sama się ulotniła.

Policja na skutek tego doniesienia, oddała niemowlę do Opieki Społecznej, przeprowadzając w tej sprawie dochodzenia, które ujawniły co następuje:

Trzeciakówna, będąc w Łodzi, porodziła tam 28 grudnia ub. roku w klinice miejskiej dziecko płci żeńskiej. Po wyjściu z kliniki starała się

dziecko pozbyć, jako niepotrzebne jej balastu i w tym celu podrzuciła je w sieni jednej z tamtejszych kamienic. Znalezione dziecko oddano do opieki społecznej, jednak wkrótce wysledzono niegodną matkę i wezwano ją, aby dziecko zabrała i odwozila je do swych rodziców w Ogorzelinie.

Pod naciskiem wzięła dziecko, lecz wstydząc się jechać z niem do rodziców, kombinowała dalej, jakby się dziecka pozbyć i wykombinowała historię, iż nieznaną kobietą, która rzekomo pozostawiła jej dziecko na tutejszym dworcu.

Trzeciakówna widząc, że się już nie wykrepi, przyznała się do winy. Wobec tego dziecko musiała sobie zabrać i pociągnięta jeszcze zostanie do odpowiedzialności za wprowadzenie władzy w błąd.

### Sokół żeński.

Dzisiaj, piątek ćwiczenia młodzieży oddziału III. od godz. 5-ej w szkole Wydziałowej, ul. Konarskiego.

Wspólna fotografia młodzieży oddziału I. w niedzielę o godz. 10-ej w szkole Wydziałowej.

Fotografia senjerek o godz. 11-ej tamże. Próba przedstawienia młodzieży w niedzielę o godz. 2,30 w Strzelnicy.

**— 20-ta rocznica S. M. P. „Brzask”.** W niedzielę, 10 kwietnia br. obchodzi S. M. P. „Brzask” uroczystość 20-letniej rocznicy istnienia. Program dnia jest następujący: 10. IV. o godz. 8-ej Msza św. w kościele farnym; wieczorem o godz. 19-ej uroczyste zebranie połączone z przedstawieniem konkursowym t. p. „Łobuz” w Domu Katolickim przy Farze. Na powyższą uroczystość szan. obywatelstwo zaprasza się.

**— Z oddziału bydgoskiego Polskiego Touring-Klubu.** W poniedziałek, dnia 11 b. m., o godz. 20-ej w sali „Elisium”, ul. Gdańska, wygłosi p. inżynier Antoni Trzos odczyt ilustrowany przezroczkami p. t. „Konserwacja i racjonalna obsługa pojazdów mechanicznych”. Po odczycie odbędzie się

zebranie plenarne członków oddziału bydgoskiego. Na porządek obrad składają się bardzo ważne sprawy: jak wybór drugiego wiceprezesa, skarbnika, komisji sportowej, komisji zniżek, propagandy i turystyki. Zarząd oddziału P. T. K. prosi o liczne przybycie, gdyż odczyt ze względu na temat jest bardzo zajmujący i sprawy organizacyjne ze względu na zbliżający się sezon sportowy, bardzo ważne.

**— Humor akademicki** znajdzie swoje ujście na poranku, który staraniem Akademickiego Koła Bydgoszczan przy Uniwersytecie Poznańskim odbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godz. 12-ej w auli gimnazjum im. Kopernika (plac Kochanowskiego). W programie muzyka, deklamacje, chór akademicki i wesoły referat. Wstęp 50 groszy.

## Z walnego zebrania „Dobrego Rzutu”.

W lokalu p. K. Kujawskiego przy ul. Kordeckiego odbyło się roczne walne zebranie Klubu Kręglarskiego „Dobry Rzut”.

Zebranie zagał prezes Klubu p. K. Kujaw-

ski. Obradom przewodniczył prezes związkowy red. Formański, protokół pisał p. Skonieczny, ławnikami byli pp. Balcer i Ciupek.

Po przeczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania przez sekretarza Klubu p. Klorka, nastąpiły sprawozdania z rocznej działalności, które wygłosili pp. prezes Kujawski i sekretarz Klork. Ostatni zdał również sprawę ze stanu kasy. Imieniem komisji rewizyjnej referował p. Skonieczny.

Do nowego zarządu wybrani zostali pp.: K. Kujawski jako prezes, Balcer wiceprezes, Klork sekretarz, Jaros skarbnik, Skonieczny gospodarz; do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Ciupek i Skonieczny.

Za największą ilość punktów uzyskanych w kulaniu w roku sprawozdawczym otrzymali nagrody pieniężne pp.: Jaros (punktów 17652), Balcer (17559), Skonieczny (17350).

## Z życia Związku b. uczestników powstań narodowych grupy Bydgoszcz.

Dnia 5. bm. odbyło się zebranie powstańców z roku 1918-19 w sali Strzelnicy pod przewodnictwem prezesa mec. Brzeskiego. Członkowie zjawili się licznie.

Na wstępie kapitan Kulwić wygłosił referat na temat: „W przygotowaniu do uroczystości 3 maja”. Prelegent wspominał w swem przemówieniu o Kościuszcze, rodaku z Trzemesznej Jani Kilińskim, ks. Staszcu z Piły, Poniatowskim i innych nam znanych bohaterach. Zebrani wysłuchali referatu z zainteresowaniem.

Przewodniczący zakomunikował, że w Związku nastąpiły pewne zmiany (zmiana nazwy na Zw. Weteranów — uw. red.), jednakowoż bez uszczerbku dla organizacji. Blizsze szczegóły podane będą na następnym zebraniu.

W imieniu komisji rewizyjnej zdał sprawozdanie p. Pszczoliński. Poprzedniemu skarbnikowi nie udzielono ponownie pokwitowania aż do załatwienia zaległości.

Przyjęto kilku nowych członków, oraz uchwalono strzelanie z wiatrówek o nagrody. Sprawę strzelania powierzono komendantowi Skrzypczakowi.

### Podwieczorek harcerek

urządzą w niedzielę, 10. bm. o godz. 17 w sali Reursy Kupieckiej Koło Przyjaciół I, żeńskiej drużyny harcerek im. Król. Jadwigi przy Miejskim Gimnazjum Humanistycznym. Tradycyjnie miła atmosfera, liczne niespodzianki, bufet we własnym zarządzie, a wreszcie piękny cel — zebranie funduszu na kolonje letnie, zbiorą w „Reursie” przyjaciół harcerstwa i wszystkich, którzy chcą wesoło i beztrudno spędzić kilka godzin.

### Kto wygrał na loterii?

W 22-im dniu ciągnięcia, 5-ej klasy 24-ej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

**50.000 zł.** Nr. 60430.  
**3.000 zł.** Nr. 43644 48796 52164 52524 54942 73059.

**Premje po 2.000 zł + 250 zł.** Nr. 40996 71569 76243 138452 140454.

**2.000 zł.** Nr. 4627 10946 15628 30386 40616 43374 57113 84005 104514 115221 134382 138757 155028 156550.

**1.000 zł.** Nr. 2263 5794 5824 6102 12337 13026 13595 40044 41250 48982 50914 58996 61465 62046 62724 63109 77748 79389 84180 93187 93396 96775 99461 107297 108452 121489 124224 129824 130723 144026 144582

**500 zł.** Nr. 1258 4930 5550 7154 7210 10513 10847 11483 11566 13026 13666 14726 16101 17483 17731 17915 17142 17989 18041 21278 23945 24047 24640 26762 26833 27024

28910 29423 30150 32611 33402 34453 36390 38642 38838 40027 42266 43620 43728 43978 44413 44832 44862 45369 46897 46954 47559 47796 48118 50221 50362 52676 52976 53284 56538 56918 57085 57188 57245 57802 60400 60053 61122 64529 68252 68600 69813 71959 72409 72496 73689 74757 75699 78403 79161 81655 82094 85919 88701 91496 94682 95337 95835 96122 96538 99283 100405 101430 102563 103148 103895 106479 107777 109104 110542 112603 112983 113817 115290 118003 120727 122755 123353 123853 125080 127243 127527 128128 128286 129433 131908 133972 134061 134787 135560 136023 136688 138349 139499 139770 139794 140634 140719 141009 142596 143266 145570 145622 148369 148373 148978 149491 150280 154457 157887 158555

Wszelkie wygrane losy zmieniać należy na nowe do dalszej gry tylko w najszcześniejszej kolekturze „Uśmiech Fortuny” Bydgoszcz, Pomorska 1, tel. 39. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych. (4582)



# Dział Gospodarczy

## Sprawozdanie z plenarnego zebrania Izby Przem. - Handlowej w Bydgoszczy dnia 5 kwietnia 1932 roku.

Ostatnie plenarne zebranie Izby obeszło było bardzo licznie. Na ogólną ilość 43 radców wzięło udział 31, z pozostałej liczby 14 usprawiedliwiło nieobecność. Po zakończeniu zebrania przez prezesa p. inż. Wdziękońskiego, przystąpiono do porządku obrad.

Na wstępie zaprzysiężono rzeczoznawcę dla spraw chemicznych, technologii itd. w osobie p. inż. dyrektora Klimczaka z Bydgoszczy.

Po odczytaniu przez prezesa Izby komunikatów z działalności Biura Izby i Prezydium p. wiceprezesa Stobieckiego złożył plenium sprawozdanie z działalności budżetowej Izby za rok 1931. Z przedstawionych materiałów wykazał spadek budżetu Izby tak po stronie wydatków jak i dochodów w następstwie trwającego kryzysu. Na spadek preliminowanych dochodów z kwoty 289.000 zł do 257.573 zł wpłynęło przede wszystkim zmniejszenie się wpływów z dodatku do świadectw przemysłowych w wysokości ponad 8.000 zł oraz niedobór Zakładów Badania Masła w wysokości ca. 9.500 zł. Spadek ten łącznie ze zmniejszeniem się innych dochodów spowodował konieczność przeprowadzenia kompresji budżetowych tak w dziale wydatków personalnych jak i rzeczowych. Dzięki temu budżet został zamknięty w ramach użytych dochodów.

Po sprawozdaniu przewodniczącego komisji rewizyjnej p. radcy Sokółowskiego, uchwalono udzielić Prezydium absolutorium za ubiegły rok gospodarczy.

W czwartym punkcie porządku obrad przez Izby p. inż. Wdziękoński w dłuższym i rzeczowym przemówieniu zobrazował wyniki życia gospodarczego w okręgu Izby za rok ubiegły. Niezbyt pocieszające cyfry, jakie przytoczył prezes, wykazały, że w zakładach przemysłowych okręgu Izby, zatrudniających ponad 20 robotników, za trzynastym było robotników:

	styczeń:	maj:	grudzień:
1930 r.	4.794	16.570	12.827
1931 r.	70.851	11.324	8.664

W zakładach tych sumy przepracowanych robotniko-godzin kształtowały się w analogicznych okresach:

	styczeń:	maj:	grudzień:
1930 r. w tys.	3.236	3.495	2.635
1931 r. w tys.	2.218	1.946	1.818

Z ogólnej liczby tego typu zakładów, wynoszących 255, czynnych było w 1931 r. maksymalnie 203 zakłady (218 w r. 1930), najmniej zaś 179 zakładów (192 w r. 1930).

Dla potwierdzenia zjawiska kurczenia się produkcji przemysłowej okręgu, przytoczył prezes Izby szereg danych dot. bezrobocia, z których dla przykładu przytaczamy najważniejsze: dla m. Bydgoszczy ca. 7.500 w marcu, 3.500 w Inowrocławiu m. i pow., 1.200 Nakło itd.

W dalszej części swego przemówienia scharakteryzował referent sytuację finansową okręgu Izby, przytaczając szereg ciekawych zestawień na ultimo ub. roku, z których wynika, że 43 spółdzielnie kredytowe wykazały:

spadek wkładów oszcz. i r-k. bież. o 3.807.000 (stan 15.705.000) zł  
spadek pożyczek weksl. i innych o 2.953.000 (stan 31.854.000) zł  
W Komunalnych i Powiatowych Kasach Oszczędności okręgu saldo na rok ubiegły dał wyniki następujące:  
wzrost r-ków i oszcz. bież. o 125.000 (stan 24.173.000) zł  
spadek pożyczek weksl. i innych o 3.305.000 (stan 36.056.000) zł

Z pozostałych banków na terenie Izby jedynie Bank Gospodarstwa Krajowego w mieście wykazał wzrost oszczędności, inne natomiast bardzo znaczny nawet spadek, zwłaszcza wkładów oszczędnościowych.

Przechodząc z kolei do omówienia działalności eksportowej okręgu Izby, podkreślił prezes trudności, na jakie napotykał wywóz poszczególnych artykułów z okręgu Izby. Głównymi artykułami tego eksportu posiadającego charakter ciągły, było: zboże i jego przetwory, cukier, masło, bekony, sól, soda, surowa tektura dachowa, drzewo i jego wyroby oraz fajansy. Z artykułów sporadycznie wywożonych w mniejszych jednak rozmiarach, wymienił niektóre wyroby przemysłu metalowego i maszynowego oraz przemysłu włóczanego. W uwagach ogólnych na temat eksportu stwierdził prezes proces poważnego spadku w ostatnich czasach. Wysiłki w kierunku utrzymania rynków zbytu są bardzo paralizowane. Przy tej sposobności przedstawił referent aktualne obecnie zagadnienie tworzenia bloków państw naddunajskich, oraz naddunajskich, zmierzających do odprężenia sytuacji na tych odcinkach. Nadmieniał jednocześnie ujemną stronę niewciągnięcia Polski w orbitę tych poczynań. Z ostatnich wspomnień o zawarciu porozumienia polsko-niemieckiego, które zostało okupione znacznymi ustępstwami za cenę utrzymania stanu z roku ubiegłego.

Kończąc swoje przemówienie zwrócił się prezes z apelem do plenum wzięcia jak najwyższego udziału w życiu gospodarczym w opracowywaniu wskazań i właściwych dróg wyjścia z obecnego stanu. Otrząsnąć się z ogólnej apatii mimo trudnych warunków jest nakazem chwili, które przejawiać się winno w realnym ujęciu postulatów i zamierzeń, z którymi sferę międzynarodową przy ich obiektywnym postawieniu liczyć się będą.

Następnie dyrektor Izby p. radca E. Weisło złożył sprawozdanie z konferencji u Ministra Przem. i Handlu w dniu 18-go marca br. w sprawie doraźnej pomocy dla handlu, na którą był przez Izby wraz z vice-prezosem R. Stobieckim delegowany. Sprawozdanie to, przez ilustrowanie go do słownymi, żywo ujętymi fragmentami przemówień ministra, oraz poszczególnych referentów, wywołało duże i zrozumiałe zainteresowanie, jakkolwiek rzecz sama w znacznej mierze została już omówiona w prasie codziennej i fachowej. Niemniej jednak rekapitulacja referatów, której zreczoną oprowadził przez p. dyr. Weisło formą, zamykającą w półtoragodzinnym przemówieniu około 6 godzin narad w Ministerstwie, dała bardzo przejrzysty pogląd

## Położenie w handlu drzewnym

Sytuacja na rynku drzewnym nadal przedstawia się wybitnie niepomysłnie. Zaostrza sytuację fakt, że o podjęciu ruchu budowlanego niema narazie mowy. Zakupy materiałów tartych na naszym rynku wewnętrznym są nader rzadkie, pozatem zmniejszył się zbyt kopalniaków w związku z pogorszeniem się sytuacji w górnictwie węglowym.

Jako okoliczność pomyślną należy zanotować, że została u nas pozytywnie załatwiona sprawa zakupów podkładów kolejowych, przyczem ceny ustalone przez min. komunikacji wahają się w granicach 3,10 zł za podkład sosnowy I-go typu.

W dziedzinie eksportu wprawdzie ostatnio nastąpił wzrost, uzyskane jednak ceny uległy znacznej niższe. Zdolność konkurencyjna drzewa polskiego doznała osłabienia w stosunku do eksportu krajów północnej Europy (Irlandji i Szwecji), które w postaci spadku walut zyskały znaczną premję eksportową. Szwajcaria, do której eksportowano ostatnio znaczne partie drzewa z Polski, narazie jest zamknięta dla przywozu naszego drzewa iglastego.

## Zamiana złota na dewizy.

W ub. dekadzie Bank Polski wymienił część swego zapasu złota na dewizy załączoną do pokrycia, wskutek tego zapas złota zmniejszył się o 34 milj. 932 tys. zł do 573 milj. 518 tys. zł, gdy równocześnie zapas dewiz zaliczony do pokrycia wzrósł (dzięki drobnej przewyżce skupu nad sprzedażą) o kwotę nieco wyższą, a mianowicie o 35 milj. 498 tys. zł i osiągnął sumę 71 milj. 293 tys. zł. Pieniądze i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 3 milj. 838 tys. zł do sumy 120 milj. 651 tys. zł. Portfel wekslowy spadł o 2 milj. 357 tys. zł i wynosi 641 milj. 860 tys. zł; stan pożyczek zastawowych powiększył się o 6 milj. 66 tys. zł do kwoty 122 milj. 339 tys. zł. Inne aktywa wynoszą kwotę 136 milj. 548 tys. zł, wykazując spadek o 326 tys. zł. W pasywalnej pozycji natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 68 milionów 670 tys. zł do 169 milj. 239 tys. zł. Obieg biletów bankowych wzrósł o 54 milj. 43 tys. zł do 1,130 milj. 529 tys. zł. Stosunek pokrycia kruszcowo-walutowego poprawił się w porównaniu z II-gą dekadą marca i wynosił 49,61

## Zadłużenie rolnictwa w Banku Polskim.

Zadłużenie rolnictwa z tytułu kredytów sezonowych, siewnego i wiosennego, obniżyło się w marcu o blisko 1 milion zł do 17,1 wobec 18 milin. zł w lutym. Stan kredytów na rejestrowy zastaw zboża zmniejszył się o 5,1 milin. zł i wynosił na 31 marca rb. 22 milin. zł. Portfel weksli rolniczych z terminem płatności ponad 3 miesiące powiększył się o 4,7 milin. zł do 65,6 milin. zł. Wzrost ten, pomimo spadku obliża z tytułu kredytu na rejestrowy zastaw rolniczy tłumaczy się konwersją pochodzących z tych kredytów weksli pierwotnych w miarę zapadania terminów ich płatności i częściowej spłaty na nowe weksle z terminem płatności ponad 3 miesiące. Ostateczny termin spłaty kredytów rejestrowych upływa w końcu czerwca roku bieżącego.

na to, co „działo się” w Warszawie, i żywym słowem przypominała, jakie przewidywania, w sensie dodatnim, można budować na oświadczeniach reprezentanta rządu p. ministra Zarzyckiego. Nie możemy tu pominąć milczeniem części sprawozdawczej, z której wynikałoby zejście czynników rządowych z błędnych dróg etatyzmu, oraz dobitnej, a rzeczowej odprawy danej przez radcę Izby poznański dyr. Sikorskiego przedstawicielowi poselskiego koła żydowskiego w sprawie postulatów otwarcia sklepów w dni niedzielne. Po referacie dyr. Weisło uchwalono zebranie rezolucje, papierając wnioski przedstawione przez świat kupiecki na wspomnianej konferencji Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Po wygłoszonych referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w czasie której radcowie Izby: p. dr. Lewy poruszył sprawę wadliwości systemu podatku dochodowego, którą podkreślił również p. inż. Ciszewski, który przytoczył kilka przykładów ilustrujących trudności eksportu drobnych artykułów na rynki zagraniczne, kładąc je na karb niedostatecznej jeszcze działalności naszych konsulatów. Na temat projektowanych bloków gospodarczych państw naddunajskich i naddunajskich, zabierali głos pp. inż. Tolloczko i Bauer, wykazując, że koncepcje te mają raczej charakter polityczny, po którym nie należy się wiele spodziewać. Pozostali mówcy, a to p. Burzyński podniósł sprawę zbyt krótkich terminów do opinowania otrzymywanych przez Izby wniosków i projektów, które nie zawsze są brane w rachubę, a wreszcie p. Szymański zgłaszając pewne uzupełnienie do rezolucji dyrektora Izby odnośnie postulatów sfer kupieckich.

## Wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O.

Miesiąc marzec r. h. przynosi P. K. O. dalszy bardzo znaczny wzrost kwoty wkładów oszczędnościowych oraz liczby oszczędzających w instytucji. W ciągu m-ca sprawozdawczego wkłady oszczędnościowe, wzrosły w P. K. O. o dalszych 12,9 milionów zł i osiągnęły na koniec miesiąca marca b. r. łącznie z wkładami pochodzącymi z waloryzacji ogólny stan 369,7 milj. zł. Jednocześnie ze wzrostem kapitałów oszczędnościowych miesiąc marzec b. r. przynosi dalszy przyrost liczby oszczędzających w P. K. O. W ciągu m-ca marca r. b. wydała P. K. O. 21.176 nowych książeczek oszczędnościowych, co po uwzględnieniu książeczek zlikwidowanych daje czysty przyrost 14.924 książeczek. Ogólna liczba czynnych książeczek oszczędnościowych P. K. O. łącznie z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji wynosiła w dniu 31. 3. 1932 r. 811.409 sztuk. W dniu 31 marca 1932 r. P. K. O. posiadała około 1 miliona stałych klientów, właścicieli książeczek oszczędnościowych polis ubezpieczeniowych na życie oraz rachunków czekowych, na kwotę 726 milionów zł.

## Zatarg węgla anglo-niemiecki.

Jak wiadomo, rząd niemiecki skontyngentował przywóz węgla angielskiego do Niemiec i zmniejszył go jeszcze w październiku r. ub. z 420 do 320 t. mies. Z początkiem lutego kontyngent ten zmniejszono od 250 tys. ton, zaś z początkiem b. m. zamierzone jest dalsze ograniczenie kontyngentu na węgiel angielski do 50 tys. ton. Interwencje ze strony angielskiej pozostały bez rezultatu, wobec olbrzymich zapasów węgla na zwalach Zagłębia Rudy, oraz konieczności obrony niemieckiego bilansu handlowego.

## Giełda warszawska

z dnia 8 kwietnia 1932.

Papiery Państwowe i obligacje	
4-proc. poz. inwest. . . . .	090,75 091,00
4% poz. inwest. seryj. . . . .	000,00 098,25
3-proc. poz. bud. . . . .	088,25 088,50
5% poz. kol. konw. . . . .	039,25 039,00
4% poz. dolarowa . . . . .	049,50 049,85
7-proc. poz. stabil. . . . .	062,25 057,25
10-proc. poz. kol. . . . .	000,00 102,50

Akcie w złotych:	
Bank Polski . . . . .	084,50 084,75

Tendencja utrzymana.

## Ceny podawane Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 7. 4. 1932 roku.

Cena za 100 kg. . . . .	od zł—do zł
Pszonica . . . . .	24,50—25,00
Żyto . . . . .	24,00—24,75
Jęczmień . . . . .	21,50—22,00
Jęczmień browarny . . . . .	23,00—24,00
Groch jadalny polny . . . . .	00,00—00,00
Groch Viktorja . . . . .	23,00—25,00
Owies . . . . .	20,25—21,50
Otreby pszenne . . . . .	14,50—15,50
Otreby żytnie . . . . .	15,50—16,00

Tendencja spokojna.

Bank Polski płać w dniu 8 bm. za:

dolary amerykańskie . . . . .	8,87—8,88
funtów szterlingów . . . . .	33,48
franki szwajcarskie . . . . .	172,92
franki francuskie . . . . .	35,03
guldeny gdańskie . . . . .	173,77
liry włoskie . . . . .	45,67
korony czeskie . . . . .	26,23

## Dział społeczny.

Ważne wyjaśnienia M. Pr. i O. Sp. w wątpliwych sprawach.

### II. Pytanie.

Czy pracodawca w czasie odbywania chwilowego skróconego dnia pracy i wyznaczeniu w tym czasie wakacji, jest uprawniony do stosowania wypłat również tylko w ilości odbywających się godzin pracy w tym zakładzie?

### PRZYKŁADY:

- a) Pracownicy wobec chwilowego zastoju w pracy pracują po 4—6 godzin dziennie, pracodawca wyznacza wakacje i płaci tylko w następnych czy 15 dni po 4—6 godzinny zarobek danemu pracownikowi.
- b) Pracodawca mając ustaloną w porozumieniu z pracownikami kolejność odbywania wakacji w jego zakładzie, zastosował również w kilku tygodniach skrócony dzień pracy, pracownicy, którym przypadają w tym czasie wakacje otrzymują tylko place w wysokości odbywanych przez zakład godzin pracy.
- Nasuwa się tu celowa praca celem zniżenia wypłat — względnie też poszkodowania części pracowników — tym, którym w czasie wakacji na mocy uprzednio ustalonej kolejności przypadła, w stosunku do innych pracowników odbywających wakacje w czasie stosowania pełnego dnia pracy.
- c) Zakład stosuje już od dłuższego

(np. 2—4 miesięcy) pracę skróconą do 4 godzin dziennie i zapowiada stosowanie płac do przeciętnych godzin z ostatnich trzech miesięcy.

O ile nam wiadomem ustawa przewiduje stosowanie średnicy tylko przy pracach akordowych (od sztuki, a nie przy placach godzinowych).

### Odpowiedź Ministerstwa Pracy,

Zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. nr. 40 poz. 334), pracownik korzystający z urlopu powinien otrzymać za cały czas urlopu normalne pobory. § 26 rozporządzenia wykonawczego z dnia 11 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 62 poz. 464) wyjaśnia, że za normalne pobory, które pracownik otrzymuje za cały czas urlopu należy uważać przy placach od godziny lub na dniówkę place w wysokości, która odpowiada normalnemu dziennemu zarobkowi, któryby pracownikowi przypadł, gdyby w czasie wyznaczonym na urlop pracował, a więc powinny być uwzględnione zachodzące w czasie urlopu zmiany plac pracownika. O ile więc codzienna praca w zakładzie pracy została zredukowana np. do 6 godzin dziennie, to pracodawca ma prawo obliczyć wynagrodzenie pracowników korzystających z urlopu według 6 godzin, jeżeli tak samo zredukowano placę pracowników, nie korzystających w danym czasie z urlopu.



**Marysienka**  
Pocz. o 3,45 i 9.

Dziś w piątek i dni następnym **BRYLANTOWY** podwójny program

# Poeta-Żebrak

Monumentalna epopeja z życia największego waga budy, kpiarza, proroka, urodziwego, poety, złodzieja, polityka, wisa, żebraka — **Franciszka Villona.**

W roli króla Ludwika XI **CONRAD VEIDT**  
w roli Villona **JOHN BARRYMORE**

Jednocześnie **TOM TYLER** w arcyens pt. **PIONIERZY ZACHODU**  
**Uwaga:** Kupony innych kinoteatrów honorujemy narówni z własnymi. (6655)



**Zrzeszenie rodaków z Warmji, Mazur i ziemi Małoborskiej.**

Walne zebranie członków oddziału Bydgoszcz zwołano na niedzielę, 10 kwietnia r. godzinie 4 po południu do lokalu „Pod Lwem” przy ulicy Marszałka Focha. Uprasza się o liczny udział.  
(—) **Jabłonowski**, prezes oddziału.

## Zatwierdzenie dwóch wyroków śmierci.

Mordercy restauratora Barta z Górze, Edmund Zdrojewski i Wojciech Piotrowski, skazani w kwietniu ub. roku przez tutejszy Sąd Okręgowy na karę śmierci, wnieśli, jak to już donosiliśmy, apelację od powyższego wyroku, którą Sąd Apelacyjny w Poznaniu odrzucił, zatwierdzając wyrok Sądu Okręgowego. Również kasacja do Najwyższego Sądu w Warszawie, **nie odniosła skutku i wyrok śmierci stał się już prawomocnym.** Jeżeli jeszcze Pan Prezydent Rzeczypospolitej, nie skorzysta z prawa łaski, wyrok śmierci zostanie wykonany.

—\*—

— Z Biblioteki Miejskiej. P. Janina Masłowska, córka s. p. Ludwika Masłowskiego, redaktora b. „Przeglądu Lwowskiego” złożyła w darze instytucji naszej piękny zbiór autografów po swym ojcu. Są to listy Sienkiewicza, Konopnickiej, Chełdowskiego, Zapolskiej, ks. Kalinki, Władysława Bełzy, Stan. Tarnowskiego, Orzeszkowej, Wojciecha Kossaka, Kornela Ujejskiego, Stan. Koźmiana, Ludwika Dębickiego, Wojciecha Dzieduszyńskiego, Pawła Popiela, ks. arcyb. Florjana Stablewskiego, ks. arcyb. Józefa Bilczewskiego i w. in. Jest tych listów około 100 sztuk. Kolekcja p. Janiny Masłowskiej wzbogaciła znacznie dział autografów Biblioteki Miejskiej, za co też Jej dyrekcja na tem miejscu składa najserdeczniejsze podziękowanie.

— Przedstawienia kinematograficzne dla młodzieży szkolnej. Dziś, w piątek i jutro, w sobotę wyświetla kino szkolne T. N. S. W. w lokalu kina Krystal obfity i interesujący program: 1) film naukowy: **Wojsko polskie we Francji**; 2) komedja p. t. „Przygody Tili”; 3) film dźwiękowy, nie grany jeszcze w Bydgoszczy, p. t. „Złoto” z Ryszardem Arlenem w gł. roli. Bilety w cenie 20, 30, 50 i 80 gr nabyć można w kasie kina Krystal. Początek przedstawień o godz. 4-ej po poł.

—:—

## Z Muzeum Miejskiego.

Obecna wystawa obrazów i grafiki artystek-malarek, zamieszkałych w Bydgoszczy, oraz grafiki zakupionej w ostatnim roku do zbiorów Muzeum, zbliża się ku końcowi. Zostanie ona w niedzielę 10-go kwietnia zamknięta. Dla tych więc, którzy tej wystawy dotychczas nie zwiedzili, pozostaje tylko obecny tydzień do jej zwiedzenia.

Od przyszłego tygodnia rozpoczynają się przygotowania do wystawy zbiorowej Stanisława Czajkowskiego z Warszawy.

## Tania sobota u B-ci Mateckich Stary Rynek

obfitać będzie tym razem w dużo ciekawych rzeczy, o czym świadczą dzisiejsze ogłoszenie. Ponieważ trudno w ogłoszeniu wyszczególnić wszystkie na uwagę zasługujące artykuły, pragniemy tylko w krótkości nadmienić, że w magazynach B-ci Mateckich na szczególną uwagę zasługują działy konfekcji, które w tak bogaty wybór eleganckich płaszczy damskich, oraz męskich wzgl. ubranek do 1. komunji św. nigdy nigdzie zaopatrzone nie były. (6710)

—:—

## Stan pogody.

W całym kraju pochmurno z przelotnymi deszczami.

Temperatura bez znacznych zmian. W Bydgoszczy dziś rano 8 stopni.

Porywiste, chwilami gwałtowne (zwłaszcza na wybrzeżu) wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

—:—

## ZE SPORTU.

Dzwiganie ciężarów.

K. S. „Ursus” — K. S. „Siła”.

W sobotę odbędą się interesujące zawody drużynowe atletyczne pomiędzy drużyną „Ursus” a drużyną „Siła”. Walczbę będzie 7 par. Zawody odbędą się w sali p. Urbańskiego, ulica Toruńska 66. Początek o godz. 20.

## Za obrazę przewodniczącego Rady Miejskiej.

**Oślawiony Waliszewski skazany został na 3 tygodnie aresztu.**

W ubiegłą środę, przed tutejszym sądem grodzkim, odbyła się rozprawa karna przeciw radnemu, niezależnemu socjaliście Waliszewskiemu, o obrazę posła Faustyniaka, podczas wykonywania jego obowiązków urzędowych w charakterze przewodniczącego Rady Miejskiej.

W kwietniu, roku ubiegłego, na posiedzeniach Rady Miejskiej, radny Waliszewski zachowywał się tak awanturniczo, że został wykluczony z jednego posiedzenia. Gdy mimo to, Waliszewski dalszemi awanturniczymi wystąpieniami utrudniał obrady, wykluczono go z trzech z rzędu posiedzeń. Wobec tego, wezwany został przez przewodniczącego, wiceprezesa, posła Faustyniaka, do opuszczenia sali, na skutek którego to wezwania, Waliszewski pod adresem przewodniczącego rzucił trzykrot-

nie obelżliwe słowo „kanalia”.

Oskarżony Waliszewski, którego doprowadzono na rozprawę z więzienia, gdzie pokutuje za swą antypaństwową działalność, tłumaczył się, że do użycia tych słów sprowokowany został nietaktownym wystąpieniem przeciw niemu przewodniczącego posła Faustyniaka. Przesłuchani świadkowie zaprzeczyli jednak temu, obciążając swemi zeznaniami oskarżonego.

Po przeprowadzonej rozprawie, oskarżyciel publiczny, podprokurator dr. Kułakowski, zaznaczając, że chodzi tu o obrazę urzędnika, w czasie pełnienia jego obowiązków urzędowych, wniósł o karę **jednego miesiąca aresztu.**

Sąd, uznając oskarżonego winnym obrazę osoby urzędowej, wymierzył mu karę **3 tygodni aresztu.**

## Zebanie Rady Okręgowej CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI NA OKRĘG BYDGOSKI

odbędzie się

**we wtorek dnia 12-go bm. o godz. 7-ej wiecz.**

w salce sekretariatu przy ulicy Dworcowej. Na porządku obrad sprawozdanie z zebrania zarządu głównego i ze zjazdu wojewódzkiego oraz inne ważne sprawy.

O liczne przybycie członków Rady oraz przesów kół prosi

**Leon Formański**, prezes okręgowy.

—\*—

## Zebanie zarządu POMORSKIEGO ZWIĄZKU KLUBÓW KRĘGLARSKICH

odbędzie się

**w poniedziałek dnia 11-go bm. o godz. 9-ej**

wieczorem w lokalu p. Kujawskiego, przy ulicy Kordeckiego.

Na porządku obrad sprawa meczu ze związkiem poznańskim, sprawa meczów międzymiastowych i inne ważne sprawy.

O liczne przybycie członków zarządu oraz przesów klubów prosi

**Leon Formański**, prezes związkowy.

—:—

## Znaleziono zwłoki nieznanego wisielca.

Dziś nad ranem przechodzący lasem w pobliżu Rynkowa, zauważyli wiszące na drzewie zwłoki jakiegoś nieznanego mężczyzny. Powiadomione organa policji powiatowej udały się na miejsce, celem przeprowadzenia dochodzeń. Blizsze szczegóły podamy w następnym numerze.

—:—

## PROGRAM W KINACH.

**CORSO.** Dziś po raz ostatni podwójny program: „Meksykanka”, oraz „Królowa jazz-bandu” z Lyą Marą.

**KRYSTAŁ.** Dzieje się rzecz w prowincjonalnym miasteczku Grajdołku, mogło się to dzieć i u nas w Bydgoszczy, gdzie również mamy dzielny pułk ułanów, dość, że wczorajsza premiera dała nam wszystko, co może dać dobra komedja o akcji doskonale zmontowanej p. t. „Ułani, ulani, chłopcy malowani”. Króluju tu i rozśmieszają publiczność Dymsza, Krukowski, Pogorzelska i Walter, inni artyści również starają się bawić widza. Całość udatna, udźwiękowanie zwłaszcza bardzo ładne muzyka i piosenki już dziś popularne. Prócz tego nadprogram. Od godziny 6—7 koncertuje orkiestra 16 p. ułanów w pełnym zespole.

**MARYSIENKA** daje dziś ucztę dla miłośników kina niemego, ucztę i z tej racji niezwykłą, że w filmie i okazałym i ciekawym ukazują się w bohaterkich rolach dwaj potentaci ekranowi Conrad Veidt i John Barrymore w „Pocię i żebraku”, jeden jako włóczęga kpiarz, polityk i waga buda, drugi zaś jest królem Ludwikiem XI. Obie postaci godne widzenia. Jednocześnie Tom Tyler w arcyensacyjnym obrazie p. t. „Pionierzy Zachodu”. Kupony innych kin ważne.

**NOWOŚCI** dziś występuje z premierą porywającego arcydzieła dźwiękowego o niezwykle oryginalnej i fascynującej treści p. t. „Natchnienie”. Najwznieślijszy dramat płomiennych miłości, zdumiewający rozmachem, siłą uczucia i kapitalną ekspresją gry, ośniewający wystawę, mistrzostwem reżyserji, melodji i pieśni, oraz niezwykłego napięcia dramatycznego. Role główne kreują: niezrównana gwiazda Greta Garbo, Robert Montgomery i Lewis Stone. Program uzupełniony najnowszym dodatkiem dźwiękowym. Całość 12 aktów.

**REWJA** wyświetla dziś i jutro po raz ostatni naukowy film z pamiętnika lekarza prof. Forrela p. t. „Precz z fałszywym wstydem”. Aby

uniknąć ciągłych tragedji i nieszczęśliwych rozwodów, każdy powinien zobaczyć ten film i poznać tajniki niebezpiecznego życia płciowego i groźne skutki życia rozpustnego. Pożatem arcywesoła komedja p. t. „Wakacje małżeńskie”, w roli gł. Liljana Harwey. Na scenie występy artystów w nowym repertuarze. Początek o godz. 6 pierwszy seans, ostatni o godz. 9,10.

**WOJSKOWE** wyświetla w dniach 8, 9 i 10 bm. wspaniały film p. t. „Pat i Patachon” w ich niezwykłej kreacji jako miliardery, oraz dramat sensacyjny serja I. p. t. „Bohater chińskiej spełunki”, w rolach głównych Eddie Polo, E. Kaiser — Titz, H. A. Schlettów. Pocz. seansów dn. 8 i 9 bm. o godz. 19 i 21, dnia 10. bm. o godzinie 17, 19 i 21.

—:—

## PROGRAM RADJOFONICZNY. SOBOTA, 9 KWIETNIA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 12,10: Poranek szkolny ze Lwowa. 12,45: Płyty gramof. 13,35: Płyty gramof. 14,45: Płyty gramof. 15,50: Płyty gramof. 16,10: Odczyt dla maturalistów. 16,30: Płyty gramof. 17,10: Odczyt. 17,35: Audycja z cyklu „Instrumenty i głos ludzki w muzyce”. 18,05: Program dla dzieci. 18,30: Utwory na instrumenty dęte, drewniane i blaszane. 19,15: Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,30: Feljeton pt. „Fantazja naszej młodzieży”. 20,15: Muzyka lekka. 21,55: O wystawie pamiętek po Chopinie w Muzeum Narodowym. 22,10: Koncert Chopinowski w wykonaniu zdobywcy I. nagr. na międz. konkursie chopinowskim. 23,00: Muzyka taneczna.

**ZAGRANICA.** Helsingfors, 18,30: „Orfeusz w piekle”, operetka Offenbacha. Budapeszt, 19,30: „Aida”, opera Verdiego. Beromünster, 20,00: Koncert symfoniczny pod dyr. Feliksa Weingarta. Wiedeń, 20,00: „Tragedja Eumenesa”, komedja Tadeusza Rittnera. Lipsk, 20,00: „Rozwódka”, operetka Leo Falla. Rzym, 20,45: Tr. opery z Teatru San Carlo.

## NIEDZIELA, 10 KWIETNIA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 10,00: Transm. naboż. ze Lwowa. 12,15: Poranek symfoniczny z Filh. Warsz. 14,00: Projekty ustawodawcze w rolnictwie. 14,20: Utwory fortepianowe na 4 ręce. 14,40: Buraki i inne pastewne. 15,00: Koncert. 15,55: Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16,08: Pogawędka prof. Al. Janowskiego pt. „Pierwsze kłamstwo i pierwsza plotka”. 16,20: Płyty gram. 16,40: Na słonecznym szlaku. 16,55: Płyty gramof. 17,15: Zabawa i sztuka bawienia się. 17,45: Koncert popołudniowy. 19,25: Płyty gramof. 19,45: Słuchowisko z Krakowa p. t. „Potęga dziecka”. 20,15: Transm. z konserwatorium koncertu laureatów II. międz. konkursu im. Chopina. 22,00: Transm. koncertu jubileuszowego chóru Warsz. Tow.

Prawie wszystkie fabryki mydła próbują podrablać moje

## MYDŁO MIXA

Jest to najlepsza reklama dla molch wyrobów i zarazem dowodem, że

## MYDŁO MIXA

jest wszędzie żądane i chętnie kupowane. Celem ochrony mojej Szanownej Klienteli przed naśladownictwem, upraszam o zważanie na to, aby na każdym kawałku

## MYDŁA MIXA

znajdował się z jednej strony napis „Mydło Mix” z drugiej strony zawartość tłuszczu 66 - 68 %

# ERNST MIX

FABRYKA MYDŁA — BYDGOSZCZ

(6692)

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 9. 4. 32 r. o godzinie 9,30 przed poł. sprzedam przy ul. Sienkiewicza 7 największą dającemu za nabytąmiastową zapłatą (6712) **radio 4 lamp. z głośnikiem.** **M. Betrand**, kom. sąd. w Bydg.

## Przetarg przymusowy.

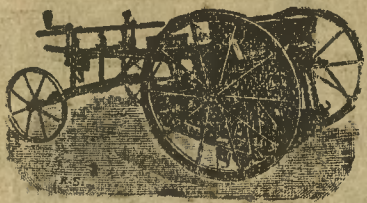
W sobotę dnia 9. IV. 1932 r. o godz. 9-tej przed poł. sprzedam przy ul. Sienkiewicza (garaż firmy Stadię) największą dającemu za nabytąmiastową zapłatą: (6711) **1 samochód (autobus) „Chevrolet”.** **Betrand**, kom. sąd. w Bydgoszczy.

## Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 9. IV. 1932 r. o godz. 3-ciej popoł. sprzedam w Zamczysku, pow. Bydgoszcz u p. Popielskiego największą dającemu za nabytąmiastową zapłatą: (6713) **1 kredens mahonowy.** **M. Betrand**, kom. sądowy w Bydgoszczy.



DO WIOSENNEJ UPRAWY



plugi  
brony  
kultywatory  
wiłki  
walce

brony łkowe — siewniki — wypielacze  
siewniki do sztucznych nawozów  
po korzystnych cenach i na dogodnych warunkach  
regulacji do dostawy ze składu

**BRACIA RAMME**  
BYDGOSZCZ, GRUNWALDZKA 24, TELEF. 79

Walne zebranie

POLSKIEJ HURTOWNI ŚNÓR Sp. z ogr. odp. w Bydgoszczy

odbędzie się dnia 18 kwietnia br., o godz. 5-tej  
po południu w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul.  
Jagiellońskiej 7, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i ukończenie biura
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności roku 1931
3. Uchwała do referatu Rady Nadzorczej z dokonanej rewizji Związkowej
4. Przyjęcie bilansu i rachunków zysków i strat za rok 1931, udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej
5. Podział zysków
6. Uchwała w sprawie uchwały do § 6 statutu Spółdzielni
7. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej
8. Walne wnioski bez uchwał

Bilans za rok 1931 jest w lokalu Spółdzielni dla  
członków do przeglądu wyłożony.

Rada Nadzorcza

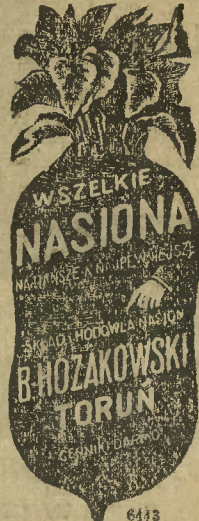
6504)

(—) Sentkowski, prezes.

Lekcje tańców.

11 kwietnia rozpocznie się (4113)  
nowy kurs.

H. Piaesterer  
nauczycielka tańców  
ul. Dworcowa 7.



Ogłoszenie.

W sprawie postępowania układowego do majątku  
Antoniego Pieczyńskiego, kupca w Nakle wyznacza  
się terminy celem sprawdzenia wiarytelności na dzień  
16-go kwietnia, 7-go maja i 21 maja 1932 r. w sali  
nr. 5 Sądu Grodzkiego w Nakle o godzinie 9-tej  
przed południem.

Lista sprawdzonych wierzyteli zostanie wyło-  
żoną w Sądzie tutejszym (pokój nr. 7) w dniu 23-go  
maja 1932 r. godz. 9 przed południem. Osoby zain-  
teresowane mogą zaskarżyć postanowienie nadzorcey  
sądowej co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia  
wierzyteli na listę w terminie siedmiodniowym  
do Sądu Grodzkiego w Nakle, który spór ostatecz-  
nie rozstrzyga. Rozstrzygnięcie Sądu nie pozbawia  
stron prawa wytoczenia powództwa przed Sąd wła-  
ściwy; do sprawy winien być zapozwany nadzorca  
sądowy. (6654)

Nakło n. N. dnia 4-go kwietnia 1932 r.  
(—) Wojciech Sroka, Nadzorca sądowy.

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HILWUNDER“, patent gdański  
Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry,  
skutkuje z powodu swoich właściwości w rozpacza-  
liwych wypadkach wszystkich liszaj, nawet li-  
szaj ropnych, ranach u nóg, egzemie, przysz-  
czach, wyrzutach wszelkiego rodzaju, czerwo-  
ności twarzy i nosa, odmrożeniach i t. d.  
Przy zamowieniach uprasza się o cel użyteczności.  
Światłe uznania. Jeżeli bez skutku, zwrót pieniędzy.  
Cena 8.60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry, bez portujsm.

Chem. Kosm. Laboratorium „Klossin“, Gdańsk 1, Hundegasse 43.

Zarybek karpia (lustrzenia)

jednoroczny sprzedawca będziemy przy naszych  
stawach:  
we wtorek, dnia 12 kwietnia  
we środę, dnia 13 kwietnia  
i w czwartek, dnia 14 kwietnia br.  
**Majętność Kamienica**  
poczta Gostyczyn, powiat tucholski, stacja kolejowa Gostyczyn.

Zagraniczne przedsiębiorstwo państwowe  
poszukuje wszędzie  
inteligentnych zastępców

zarówno w większych miastach, jak i najmniejszych  
osadach, celem sprzedaży dobrze wprowadzonego ar-  
tykułu monopolowego. Zgł. pod „RAD“ do Biura  
Ogłoszeń PAP. Warszawa, Marszałkowska 95. (6688)

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze  
słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo  
i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo.  
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% niższi.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

**Wózki** (6366)  
dziecięce najnowsze modele  
ceny najniższe poleca „Fa-  
bryka Wózków Dziecięcych“  
3-go Maja 12. Reperacje!

**Tłumaczenia**  
niemieckiego, przepisywa-  
nie na maszynie. Poczto-  
wa 1. (6648)

**Reklamacje**  
podatków. Marsz. Focha 10  
miesz. 8. (6669)

SPRZEDAŻ

**Willa**  
przy zdrojowisku, wolna  
od podatków, 10 pokoi,  
ogród, na dogodnych wa-  
runkach na sprzedaż. Of-  
erty do agentury Dzien-  
nika Bydgoskiego. Ino-  
wrocław, Kasztelańska pod  
„Willą“. (6704)

**Wille**  
nowa dochodowa, komfor-  
tem, ogrodem, przy Po-  
znaniu, miejscu wyciecz-  
kowie, blisko dworca ta-  
nio sprzedam. Czech, Pus-  
czykówo 6684

**Dom**  
I piętro z dwoma ofi-  
cynami i podwórze na  
sprzedaż. Wiadom. Het-  
mańska 31. 4116

**Sprzedam** (6561)  
lub wdzierżawę w ca-  
łości lub parcelach 8 morg  
ziemi przy ul. Inowro-  
clawskiej, Kordeckiego 5.

Mebel.

Jadalnie, sypialnie także  
inne wielkim wyborze poleca  
najstarsza firma Śni-  
deckich 40. Ceny niższe.

**Tanio**  
sprzedam meble kuchenne,  
łóżko dziecięce, żyrandol  
elektryczny, inne rzeczy.  
Kujawska 2, m. 6. (6650)

**Maszyny**  
damska sprzedam. Zyg.  
Augusta 28, m. 4. (6659)

**Wózek**  
dziecięcy sprzedam. Na-  
kielska 43, m. 5. (6641)

**Krzesta** (6674)  
wszelkiego rodzaju, pod-  
ług najnowszych wzorów,  
na zamówienie wykonuje  
St. Szcześniak, ul. Gdań-  
ska 91, albo Kościuszki 14.

**Elegancki**  
kredens, bufet, nowy, oka-  
zyjnie sprzedam. Malbör-  
ska 8. (6672)

**Motocykl**  
marki D. K. W. 5 K. w do-  
brym stanie za 550 zł. na  
sprzedaż. Jan Orlich,  
Czerski wyb., pod Złoto-  
wem. (6703)

**Gramofon** (4122)  
walizkowy sprzedam. Dwor-  
cowa 55, m. 2, godz. 1-4.

**Maszyna**  
damska, okazynie. Gdań-  
ska 87, II. ptr., m. 3. (4090)

KUPNA

**Kupię**  
piekarnię lub dom docho-  
dowy w Grudziądzu lub  
Toruniu albo okolicy,  
wpiacę 7-10000 zł. Proszę  
dokładne podanie warun-  
ków. Do Dz. Bydg. pod  
„Dochód“. (6619)

POSAŁY WOLNE

**400-500 zł**  
ubocznego zarobku mie-  
sięcznego, bez narażenia  
godności stanu znajdują  
osoby mające szerokie  
koła znajomości. Wiado-  
mości fachowe zbyteczne.  
Zgł. „Gozakred“, Lwów,  
Wałowa 11. (6390)

**Od**  
15 bm. potrzebna gospo-  
sia w średnim wieku, su-  
mienna, spokojna, z dłu-  
szą praktyką, dobr. goto-  
waniem, z znajomością i  
zamiłowaniem do wszel-  
kich prac w zakresie gosp.  
wiejskiego wchodzących.  
Odpisy świadectw oraz  
podanie warunków i zy-  
ciorysu. Maj. Trzebskie-  
pole pow. Chełmno. (6651)

**Posługaczka**  
może się zaraz zgłosić. Ja-  
giellońska 45, restauracja.

Posługaczka

potrzebna zaraz. Kordec-  
kiego 19, II. 6709

**Ekspedjentka**  
z kaucją 1500 zł i uczeń  
cukierniczy potrzebni za-  
raz. Oferty filija Dzienni-  
ka „Z. G.“ 4117

**Uczeń**  
do praktyki cukierniczej  
potrzebny. Cukiernia, ul.  
Gdańska 72. (4124)

**Krawcowe**  
na nocne i dzienne me-  
skie koszule mogą się  
zgłosić. Szmelter i Weso-  
łowski, Stary Rynek. (4129)

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. Dłu-  
ga 49. (6682)

**Fryzjer** (6660)  
kierownik pierwszorzędny  
potrzebny samodzielny.  
Boniecki, Grunwaldzka 88.

**Poszukuje**  
bufetowej lub kelnerki.  
Wymagane fotografie któ-  
re się zwraca. Zgł. restauracja  
Bronikowskiego, Grudziądz,  
Aleje Król. Jadwigi. (6682)

**Fryzjerka** (6681)  
dobra siał potrzebna,  
15 kwietnia. Podać warun-  
ki. Piechocki, Chodzież.

— „Ależ Zosiu! Skąd ta wielka ilość listów? — Zapewne to jakaś tajemnica?“  
— „Bynajmniej! Odebrałam tylko oferty które wpłynęły na moje ogłoszenie umieszczone w „Dzienniku Bydgoskim“. Teraz napewno znajdę to, co mi potrzebne!“

**Sluzaca** (4126)  
potrzebna. Gdańska 51,  
m. 11.

**Pomocnik** (6673)  
fryzjerski potrzebny. Św.  
Trójcy 28.

**Podręczna** (6714)  
do szycia potrzebna. Ja-  
sna 31.

**Podręczna** (4123)  
do płaszczy damskich po-  
trzebne. Krusząna, 3 Maja 5.

**Potrzebna** (6715)  
panienka do obsługi gości  
Gdańska 22.

**Sluzaca**  
samodzielną, bez względu  
uczciwa, dobrze polecona  
z bardzo dobrym gotowa-  
niem potrzebna w dom  
kupiecki w Inowrocławiu  
(trzy osoby bezdzietne)  
od 1 maja br. Zgł. do  
adm. Dzien. Bydg. pod  
„700“. (6630)

**Fryzjerka**  
dzielna siła może się za-  
raz zgłosić z podaniem  
pensji przy wólnym stole  
i stancji. Adres wskaże  
adm. Dzien. 6683

**Sluzaca** (6652)  
potrzebna. Długa 64, m. 3.

**Fryzjerka** (6708)  
pierwszorzędna siła, że-  
lazkowa i wodna ondula-  
cja, potrzebna. Frankow-  
ski, Wejherowo.

**Malarz** (4119)  
bezrobotnego poszukuje.  
Oferty „Remont“ filija Dz.

POSAŁY POSZUKUJĄ

**Emeryt**  
lat 33, bezdzietny, obejmie  
administrację domu, złoży  
kaucję, lub przyjmie inną  
posadę w poważn. przed-  
siębiorstwie. Łask. zgł. do  
filija „Emeryt“. (4079)

**Administracja**  
domu obejmie rutynowa-  
ny administrator, banko-  
wicz, akademickie wy-  
kształcenie, za mieszkanie  
lub niskie wynagrodzenie.  
Zgłoszenia filija Dziennika  
„Bankowiec“. (3826)

**Do cukierni**  
piekarni poszukuje posady  
inteligentna panienka z tej  
branży, język polski, nie-  
miecki. Miejscowość oba-  
jętna. Łask. oferty „Dziel-  
na P.“ do Dz. Bydg. (6677)

Registratorka

z długoletnią praktyką  
adwokacką przyjmie po-  
sady zaraz. Of. pod „Re-  
gistratora“ do Dzien. (6701)

**Sanitarjusz**  
poszukuje posady zaraz  
lub później. Filija pod  
„Sanitarjusz“. (4112)

**Sierota**  
dobra, uczciwa, znająca  
wszelkie prace domowe,  
poszukuje posady do do-  
brego państwa. Zgłoszenia  
pod „Sierota“. (6671)

DZIERŻAWY

**2 składy**  
w małym mieście, do-  
bra okolica, jeden nadaje  
się na każdą branżę, drugi  
jest kolonjalka i restaura-  
cja z pełną koncepcją, z po-  
wodu choroby zaraz do wy-  
dzierżawienia. Zgłoszenia  
pod „A. W.“ filija Dzienni-  
ka Bydgoskiego. (4109)

**Cegielnia** (4108)  
produkuje do 1 miliona  
ceglę poszukuje celem  
dzierżawy. Of. filija Dz.  
Bydg. pod „Cegielnia“.

**Piwnice**  
widne na składnicę, war-  
sztat wydzierżawie. Dłu-  
ga 68. (6664)

**Poszukuje**  
kuźnię w dzierżawę, pry-  
watną lub gminną. L.  
Tomczak, Chojnice, Sta-  
ro Szkólna 9. (6482)

**Kuźnia** (6618)  
z mieszkaniem zaraz do  
wydzierżawienia. T. Cho-  
nacki, Szubin, 3 Maja 13.

**Wydzierżawie**  
zaraz lub od 15 kwietnia  
interes kolonjalny-restaura-  
cję z pełnym wyszynkiem  
i mieszkanie z powodu obje-  
cia innego przedsiębiorstwa.  
Położenie jest bardzo do-  
bre. Piśmienne oferty pro-  
szę skierować pod „W 35“  
do administracji. (6631)

**Skład**  
mieszkanie tanio wynajmę  
Niegołowski 2. (6676)

**Dzierżawy**  
domu z ziemią na dużej  
wsi poszukuje krawiec.  
Of. wraz z warunkami do  
agentury Dzien. Bydg.  
Nakło. (6702)

**Mieszkania**  
poszukuje (6492)  
mieszkanie 3-4 pokojo-  
we. Czynsz według umo-  
wy, ewent. udziałem po-  
żyteczne. Oferty Dz. Bydg.  
pod „Bezdziętny 3-4“.

Pokój

z kuchnią poszukuje bez-  
dzietne małżeństwo.  
Czynsz płaci rok zgóry.  
Zgł. Jagiellońska 54, m. 2,  
Piłcock u p. Gutke. (6648)

**Emerytka**  
poszukuje mieszkania 2  
do 3 pokoi, najchętniej  
wśródmiastem od maja lub  
później. Zgł. Pfeiffer,  
Świętojańska 7. (4130)

**Poszukuje**  
próżny pokój. Of. Dzien.  
pod „Próżny“. (6637)

**Mieszkanie**  
5-pokojowe z komfortem  
do wynajęcia. Gdańska 93,  
miesz. 4. (4111)

**2-3**  
pokoje, kuchnię, wynajmę.  
Jackowskiego 36. Gbur-  
czyk. (6636)

**Pięciopokojowe**  
mieszkanie odnowione.  
Łazienka, odda właściciel.  
Adres: Dziennik. (6645)

**Mieszkanie**  
jedno i dwupokojowe z  
kuchnią do wynajęcia.  
Farna 6, Bobowski. (6647)

**Mieszkanie** (4114)  
3 pokojowe odda zaraz  
gospodarz, czynsz rok  
zgóry. Grunwaldzka 183.

**Pokój** (4118)  
kuchnia, półroczy czynsz  
90 zł. Pomorska 21, par-  
ter.

**Pokój** (4127)  
kuchnia 20 zł. Śniadec-  
kich 43, I.

**Pokój** (4125)  
kuchnię wynajmę, pół rokn  
zgóry. Jachce, Średnia 3.

**Pokoje**  
dobrze umebl. w środk-  
miastu, w inteligentnym domu  
od 15. IV. poszukuje. Oferty  
filija Dz. Bydg. „Pani“. (4120)

**Pokoju**  
dobre umebl. na wspólne  
mieszkanie. Zgł. do Dz.  
Bydg. pod „Wspólne“.

**Szukam** (6636)  
krawcowej na wspólne  
mieszkanie. Zgł. do Dz.  
Bydg. pod „Wspólne“.

**Pokój**  
dobre umebl. tanio. Babcia Wieś 13,  
m. 2. (6680)

**Pokój**  
próżny lub umebl., osobne  
wejscie, piec do gotowania.  
Jachce, Barska 15. (6646)

**Pokój**  
umiebl. tanio. Babcia Wieś 13,  
m. 2. (6680)

**Pokój**  
umiebl. tanio. Babcia Wieś 13,  
m. 2. (6680)

**Pokój**  
umiebl. tanio. Babcia Wieś 13,  
m. 2. (6680)

**Pokój**  
umiebl. tanio. Babcia Wieś 13,  
m. 2. (6680)

Pokój

dla małżeństwa lub pana.  
Długosza 7, parter. (6670)

**POŻYCZKI**  
Poszukuję (8705)  
pożyczki 10.000 zł na 1. hi-  
potekę 80 morg. gospodar-  
stwa wartość 50.000 zł.  
Andrzejczak, Skórcz (Pom.).

ROŻNE

**Przybłąkał** (6638)  
się pies nieznanego mi rasy,  
popielaty. Odebrać moż-  
na ul. Długa 27, Mruk.

MATRYMONJALNE

**Panna**  
inteligentna, wysokiego  
wzrostu, lat 28, mająca  
własne mieszkanie ume-  
browane pragnie poznać  
inteligentnego pana, urzę-  
dnika celem zamążpójścia.  
Oferty Dziennik Bygoski  
pod „Lat 28“. (6495)

**Dia**  
mego przyjaciela, kupca,  
kawalera, lat 41, dobrze  
sytuowanego, poszukuje od-  
powiedniej partii, panny  
zgrabnej, sympatycznej, do  
lat 30, mającej zamiłowanie  
do interesu. Łask zgł. do  
również z prowincji uprasza  
się pod adr. Fr. Gro-  
chowolski, Bydgoszcz, Grun-  
waldzka 9. Dyskrecja za-  
pewniona. (6578)

**Młoda**  
wdowa posiadająca skład  
w centr. miastu, poszukuje  
wspólnika z gotówką.  
Cel matrymonjalny nie  
wykluczony. Of. z foto-  
grafją proszę skierować  
do filiji Dzien. Bydg. pod  
„Wspólnik“. (4110)

**Panienska**  
ciemnonoblondynka, lat 23,  
zgrabna, sympatyczna,  
szlachetnego charakteru  
i dobrego wychowania,  
poszukuje odpowiedniej  
partii w celu matrymon-  
jalnym. Posiada 3 wy-  
kintne urządzenia poko-  
jowe, kompletna wyprawa  
oraz gotówki 8000 zł. Re-  
flektyje na pana przysto-  
jnego, religijnego, trzeź-  
wego charakteru, urzę-  
dnika na dobrym i pewnym  
stanowisku w wieku do  
lat 32. Dyskrecja zapew-  
niona. Oferty proszę skier-  
ować do Dziennika Byd-  
goskiego pod „Wielkopo-  
lanka“. (6540)

**Pan**  
lat 45, wyższe wykształ-  
cenie, pozna panią odpo-  
wiedniego wieku, celem  
założenia wspólnego in-  
teresu. Ożenek nie wyklu-  
czony. Zgł. do Dzien.  
pod „Egzystencja 45“. (6707)



✠

Dnia 6-go bm. zmarł po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. śp.

# Jan Węglowski

**nadleśniczy państw. w Leszycach**

W Zmarłym tracimy zanego i bardzo lubianego Kolegę.

**Urzednicy Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy.**

Msza żałobna odbędzie się w dniu 9 bm. o godz. 9-tej w kaplicy szpitala powiatowego na Bielawkach. Pogrzeb tegoż dnia o godzinie 15-tej z kaplicy szpitala powiatowego na cmentarz na Bielawkach. (6642)

✠

W środę, dnia 6 bm. o godz. 18, zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz przeznacny i ukochany szef ś. p.

# Jan Węglowski

**nadleśniczy państwowy**

Ś. p. Zmarły był nam nie tylko wzorowym szefem, lecz także troskliwym i wyrozumiałym opiekunem, o którym pamięć żyć będzie wśród nas na zawsze.

Pograżeni w smutku

(6658) **Urzednicy Nadleśnictwa Państw. Leszyce.**

**Willi Kirchoff**  
inżynier cywilny  
**Bydgoszcz**  
Telefon 227. (6668)



**Budowa młynów**  
**Turbiny wodne**  
**Silniki** Diesela na gaz ssący.  
Kupno okazjonalne na używanie, dobrze utrzymane maszyny.  
Fachowe porady.  
Najlepsze referencje.

Osiedliłem się w Brodnicy n. Drwęcą jako

## adwokat i notariusz

ul. Hallera 15, telefon nr. 28.

**Edward Józef Śliwa**  
b. Naczelnik Sądu w Chełmnie (6687)

# TANIA SOBOTA

obfitować będzie tym razem w dużo ciekawych rzeczy.

**Pończochy**

Egipskie macco najlepsze	2.50
Wielkane macco najlepsze	3.50
Flor jedwabny	2.25
Fil de cosse podwójny	3.25
Fil de cosse poczworny	3.95
Jedwab do prania	1.95
Jedwab „Bemberg“	2.75
Jedwab „Bemberg“ najlepszy	3.50
Jedwab „Bemberg“ prima	4.25
Skarpety, pończochy dziecięce oraz sportowe, wielki wybór za bezcen.	
Buciki tane białe para	3.—
Buciki damskie każda para po	10.—
Buciki męskie bronz. para	15.—
Buciki męskie czarne chrom. para	15.—

**Jedwabie**

Crepe georgette najnowsze desenia mtr.	6.60
Crepe meteor za mtr.	4.50
Japon kolorowy za mtr.	3.—
Toile do soie, w ładnych kolorach mtr.	4.50
Satyna liberty za mtr.	1.—
Na ubranka sportowe 140 cm. za mtr.	3.—
Na płaszcz 140 cm. za mtr.	3.50
Popelina welniana za mtr.	1.50
Tweed na sukienki za mtr.	1.75
Creton na sukienki za mtr.	0.95
Adamaszek meblowy za mtr.	2.25
Kongres na firanki za mtr.	0.45
Cerata 100 cm. szer. za mtr.	4.50
Koszule zefirowe	3.95
Koszule popelinowe	7.50
Koszula biała wierzchnia	5.—

710) **Trykoty w niebywale niskich cenach.**

**Przetarg.**

Miejski Komitet L. O. P. P. na miasto Inowrocław ogłasza **przetarg** na wykonanie robót kanalizacyjnych przy budowie lotniska cywilnego w Inowrocławiu. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty kanalizacyjne przy budowie lotniska cywilnego w Inowrocławiu“, należy złożyć do dnia 18 kwietnia 1932 r. godz. 11-tej w Magistracie miasta Inowrocławia pokój 13, gdzie można otrzymać podkładki ofertowe oraz przejrzeć plany. Zastrzeżenie swobodny wybór oferenta lub nieuwzględnienie żadnych ofert. (6658)

Inowrocław, dnia 2 kwietnia 1932 r.  
Za Miejski Komitet L. O. P. P. **Juengst**, wiceprezydent miasta.

 **Bardzo tanio**

sprzedajemy z dziennie świeżego uboju naszej fabryki w Bydgoszczy po cenach:

Stopki	za 1/2 kg.	zł 0,05
Kości na rosół	za 1/2 kg.	zł 0,10
Kości z mięsem	za 1/2 kg.	zł 0,15
Głowy	za 1/2 kg.	zł 0,15
Mięso drobne	za 1/2 kg.	zł 0,20
Mięso bez kości	za 1/2 kg.	zł 0,40
Nerki	za 1/2 kg.	zł 0,40
Poledwice	za 1/2 kg.	zł 0,65
Głowizna	za 1/2 kg.	zł 0,50
Sadło	za 1/2 kg.	zł 0,80
Osierdzia kompletne z wątroba, sercem i ozorem do nabycia w następujących składach:		
Mistrz rzeźniczy <b>L. Romański</b>	— Zbożowy Rynek	
„ „ <b>W. Chudy</b>	— Poznańska	
„ „ <b>S. Gniewkowski</b>	— Grunwaldzka	
„ „ <b>K. Warlich</b>	— Chrobrego	
„ „ <b>A. Siedziński</b>	— Podgórna	
„ „ <b>L. Ewertowski</b>	— Fordon, Bydgoska	

Zakupujemy każdą ilość szynki eksportowych po najwyższej cenie dziennej. Odbiór codziennie w chłodni Rzeźni Miejskiej.

**Bacon Export Gniezno**  
Centrala Bydgoszcz (6487)

**DOM TOWAROWY**

# Bracia Mateccy

BYDGOŹCZ  
STARY RYNEK 23/25

**Wyrzucać pieniędzy**

nie można i dlatego należy dziś jeszcze oddać do chemicznego czyszczenia lub farbowania garderobę wiosenną i letową.

**Chemicznie czyszczone u Proebstla — to jak nowe.**  
Ceny najniższe — Wykonanie najlepsze

**Dr. Proebstel i S-ka**  
Filje Bydgoszcz: **ulica Gdańska nr. 54.**  
„ Dworcowa „ 64. (6231)

**SKŁAD**

w domu mieszkalnym położony w centrum dzielnicy handlowej (Rynek) nadający się na każde przedsiębiorstwo handlowe jest zaraz do wydzierżawienia na korzystnych warunkach. Oferty skierować do Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Starogardzie, Rynek nr. 3, telefon 250. (6531)

**Potrzebna**  
zaraz panienska wesola, inteligentna, możliwie muzykalna do obsługi gości w restauracji. Zgł. Ogród Towarzystw, Lidzbark, Pomorze. (6706)

**Tokarnie**  
na metal używaną w b. dobrym stanie 150 cm. długość, tarcz 50 cm. za gotówkę kupię. Zgłosz. opis Huta Szklana, Tur. (6686)

Ogłaszajcie w „Dzienniku Bydgoskim”!

**2 samochody osobowe**  
limuzyny Dodge i Buick, 4 osobowe, w dobrym stanie, zdadne do jazdy odda korzystnie (6665)

**Ludwig Buchholz**  
Fabryka skór, Spółka Akc., Bydgoszcz, Garbary 2.

**„RUMBA”**

**„RUMBA”**

to egzotyczny taniec współczesny

**„RUMBA”**

**„RUMBA”**

to czekolada z egzotycznymi przysmakami

**„RUMBA”**

**„RUMBA”**

to najwykwintniejsze tabliczki czekolady z migdałami i rodzynkami które poleca

SP. AKC.

**GOPLANA**

FABRYKA CZEKOLADY W POZNANIU (6634)

**SKŁAD**

obszerny z mieszkaniem, biuro, 3 pokoje i kuchnia przy ulicy Gdańskiej 42 zaraz do wynajęcia.  
TELEFON 1315. (4029)

**DRUKI**  
wszelkiego rodzaju dla urzędów, przemysłu, handlu i prywatne wykonujemy szybko, gęsto i po przystępnych cenach.

Specjalność: klisze kreskowe i siatkowe dla ilustr. dzieł i cenników

**Drukarnia Bydgoska**  
Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego”  
Bydgoszcz, ul. Poznańska 12/14.

**1 heblarkę „Shaping“**  
540 mm. rozpiętości fabrykat Schuchardt & Schütte

**1 frezarkę „Univerzal“**

**1 wielką tokarkę** (Plan-drehbank) 2,5 mtr. średnicy (6685)

**2 tokarki** 155 mm. wysokości czubka i 500 mm długości

**1 tokarkę** 250 mm. wysokości czubka i 1500 mm. długości

**2 motory elektryczne** 21 K. M. 220/380—950 obr. na min.

**1 motor elektryczny** 10 K. M. 220/380—950 obr. na min.

**1 wiertarkę** 30 mm. średnicy

**1 kompletne urządzenie do autogenicznego spawania, wielokształki, kowadła, stal i wiele innych narzędzi** sprzedana tanio

**Ernst Burgmann**  
Gdańsk-Wrzeszcz (Danzig-Langfuhr)  
Pommerschestr. 16. Telefon 41231.

**Seradele**  
wykę koniczynę buraki

poleca (6639)  
**A. JANECEK**  
Grunwaldzka 33.

**W podróży**

w hotelach, czytelniach kuracyjnych, księgarniach dworcowych itp. należy żądać

**Dziennik Bydgoski.**

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy